

POGODA
Na dzisiaj zapowiadany jest lekki opad śniegu, później pochmurno, temperatura do 28 F (-2.2 C).
Jutro nadal pochmurno, możliwość śniegu, temperatura do 20 F (-6.7 C).
Wschód słońca o godz. 7:18 rano, zachód o godz. 4:36 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj poniedziałek, 7 stycznia — Raymonda, Łucjana i Juliana.
Jutro wtorek, 8 stycznia — Seweryna i Mściława.
Pojutrze środa, 9 stycznia — Juliana i Marcjanny.

Nr. 4 Rok (Vol.) LXXVIII

CHICAGO, IL, Poniedziałek, 7 Stycznia (January 7), 1985

Telefon wszystkich biur 286-0141. **35¢**

ROZMOWY W GENEWIE ROZPOCZĘTE

Wezwanie Kard. Józefa Glempa

Deszcze Przedłużają Istnienie Krzywej Wieży w Pizie

Piza Włochy. (NYT) — Niezwykle deszczowa pogoda, panująca w ubiegłym roku spowodowała, że grunt pod krzywą wieżę w Pizie związał się i dzięki temu zmniejszyło się trochę stopniowe pochylanie słynnej budowli. Przeciętnie wieża pochyla się o 0.047 cala w ciągu roku. Tym razem odchylenie wyniosło 0.019 cala.
Prof. Giuseppe Toniolo, odpowiedzialny za stan 15,000 ton ważącej budowli, stwierdził, że stopień pochylania znacznie wzrosło, kiedy warstwa ziemi zawierająca wodę wyschnie.

Etiopscy Żydzi "Emigrują" Masowo Do Izraela

Jerozolima (UPI) — Jak podała wojskowa radiostacja w Izraelu, kilka tysięcy Etiopczyków żydowskiego pochodzenia zostało przetransportowanych z Etiopii do kraju.

Od listopada zeszłego roku duża ilość etiopskich Żydów, uważanych za potomków jednego z pradawnych żydowskich plemion, przybyła do Izraela.

Jeden z lekarzy, zajmujących się leczeniem wycieńczonych z głodu ludzi, powiedział, że sposób ich zachowania i objawy wygłodzenia przypominają tych, którzy przeżyli obozy koncentracyjne.

Gazety izraelskie donoszą, że większość z 25 tys. etiopskich Żydów znajduje się już na terenie Izraela. Spora ich ilość opuściła rodzinny kraj w ciągu ostatnich kilku lat. Należący do plemienia Falszów Żydzi etiopscy przebywają obecnie w specjalnych ośrodkach imigracyjnych w miejscowości Aszkelon i w północnej części Izraela.

Brakuje szczegółowych informacji i oficjalnych potwierdzeń o przybyciu tysięcy Etiopczyków do Izraela. Nie wiadomo też, gdzie zostały ulokowane masy nowych imigrantów.

W jednym z jerozolimskich szpitali znajduje się 40 Etiopczyków, w tym 20 dzieci. Poddani są oni zabiegom od miesiąca. Lekarze nie potrafili udzielić informacji, czy inni Etiopczycy będą umieszczeni w szpitalu.

Akcja przewiezienia etiopskich Żydów samolotem jest przypomnieniem innych podobnych akcji z lat 50-tych, kiedy to przybyli Żydzi z Jemenu i Iraku.

Alpiści Boliwijscy "Uwięzieni" Na Szczytach W Andach

La Paz, Boliwia (UPI) — Władze podały do wiadomości, że trzech boliwijskich alpinistów, którzy dotarli na szczyt górski, na którym znajdują się szczątki rozbitego samolotu pasażerskiego, nie mogą na razie zejść z góry. Silne wiatry oraz opady śniegu zmusiły alpinistów do wstrzymania się z drogą powrotną ze szczytu.

Zespół alpinistów z doświadczonym przewodnikiem górskim, Bernardo Guarachi na czele, dotarł do szczątków rozbitego samolotu w sobotę. Boeing 727 z 29 osobami na pokładzie, rozbił się w Andach przed kilkoma dniami. Nikt ze znajdujących się na podkładzie osób nie ocalał. Szczyt góry Illimani położony jest na wysokości 19,600 stóp.

Trudne warunki atmosferyczne panujące w Andach, zmusiły Międzynarodowy Czerwony Krzyż oraz ambasadę amerykańską do zaniechania na razie planu zniesienia ze szczytu zwłok ofiar katastrofy. Wśród zabitych znajduje się 8 Amerykanów, m.in. żona ambasadora USA w Paragwaju, Arthura Davisa.

Do Zaniechania Metod Terroru w Polityce

Wstrząsające Zeznania Chmielewskiego Burzą Spokój Przełożonych

Warszawa (CST, CT) — W niedzielę wystąpił w warszawskiej katedrze Prymas Polski kardynał Józef Glemp. Poświęcił on swoje kazanie sprawie zamordowania ks. Popieluszki i aktualnego procesu toruńskiego. Kard. Glemp oświadczył, że niezwykły ksiądz stał się symbolem męczeństwa i zwrócił się do reżimowych władz PRL o zaniechanie politycznej broni, za jaką uważa zastraszanie społeczeństwa.

Ponadto Kardynał wyraził się krytycznie na temat propagandy przeciwko Kościołowi, jaką sieje telewizja, oświadczaając, że dyskredytowanie Kościoła w oczach społeczeństwa nie doprowadzi do niczego pozytywnego. "Potrzebujemy spokoju — powiedział Glemp. — Trwałego spokoju."

Toruń (UPI) — Jeśli chodzi o toruński proces o uprowadzenie i zamordowanie ks. Jerzego Popieluszki, to nadchodzące doniesienia przynoszą coraz więcej szczegółów z zeznań oskarżonych o morderstwo.

Zeznania Chmielewskiego budzą grozę wśród obecnych na sali świadków procesu. Zupełnie załamany nerwowo b. porucznik MSW, odpowiadający z trudem na zadawane przez sędziów pytania, powiedział między innymi, że nigdy nie przyszło mu do głowy, iż człowiek może znieść tyle razów, tak potworne bicie, jakiego był świadkiem i biernym uczestnikiem w czasie katowania ks. Popie- (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Kambodża Atakuje Wietnam

Ampil, Kambodża (UPI) — Gdy oddziały Wietnamu podjęły w niedzielę ataki na bazy nacjonalistycznych partyzantów Kambodży, spotkały się w rejonie bazy Ampil z silnym przeciwdziałaniem. Stało się to w szóstą rocznicę okupowania Kambodży przez siły zbrojne Wietnamu. Obecnie Kambodża zdobyła się na silne ataki przeciw wojskom okupantów.

W bazie Ampil mieści się główna kwatera Narodowego Frontu Wyzwolenia. Ataki i kontrataki wytworzyły sytuację, w której Czerwony Krzyż z wielką trudnością może rozwiązać sprawy transportu rannych z bazy Ampil do szpitala w pobliskim obozie dla uchodźców.

Koła wojskowe Tajlandu oświadczyły, że brak jest dokładnych informacji o stratach obu stron w tych starciach w rejonie obozu Ampil. Tyśiące uchodźców przedostały się na teren sąsiedniego Tajlandu, gdyż przewidywali nowe ataki z okazji szóstej rocznicy najazdu wojsk Wietnamu na Kambodżę.

Sen. E. Kennedy z Wizytą w RPA

Johannesburg, RPA (UPI) — Przybywający z wizytą w Afryce Połudn. sen. Edward Kennedy twierdzi, że murzyńskie miasteczko Soweto — stanowi najbardziej deprimujące, zaniedbane i brudne zjawisko, jakie można sobie wyobrazić. Kennedy uważa, że nie widział czegoś podobnego nigdy przed tym w swym życiu.

W trakcie drugiego dnia swej wizyty w RPA, Kennedy zamierza spotkać się z min. spraw zagr. R. Botha. Po spotkaniu z premierem, senator z Massachusetts zamierza również odwiedzić murzyńskie osiedle Mathopostad (położone na północ od Pretorii).

W niedzielę Kennedy uczestniczył we Mszy św. w kościele im. Św. Piusa w Soweto.



GENEWA — Sekretarz stanu U.S. George P. Shultz przybył w niedzielę do Genewy, na rozmowy z przedstawicielami ZSRR. (UPI)

Anna Rychlińska

Redaktorem Naczelnym "Dziennika Związkowego"

Anna Rychlińska, współpracowniczka Redakcji "Dziennika Związkowego", została redaktorem naczelnym tego największego dziennika polonijnego. Objęła ona stanowisko po przejściu na emeryturę (na własne żądanie) red. Jana Krawca w dniu 4 stycznia br.

Anna Rychlińska urodziła się we Lwowie w 1938 r. W 1946 r. wraz z matką-nauczycielką wyjechała do Krakowa. Matka przeniosła się do Wrocławia, Anna została w Krakowie pod opieką rodziny. Po 3 latach połączyła się z matką na Ziemiach Odzyskanych.

Szkole podstawową, średnią ogólnokształcącą ukończyła we Wrocławiu. Przez 3 lata studiowała literaturę polską na Uniw. Wrocławskim.

W 1959 r. przybyła do ojca w Chicago, który przez Rumunię, Francję i Anglię dotarł po wojnie do Stanów Zjednoczonych. W rok później przyjechała jej matka. Tu Anna wyszła za mąż za Zdzisława Rychlińskiego, z zawodu inżyniera. Rychlińscy mają córkę Barbarę.

Red. Rychlińska brała żywy udział

Paragwaj Odpiera Zarzuty Na Temat Handlu Kokainą

Asuncion, Paragwaj (UPI) — Czwartkowe wydanie "The New York Times" przyniosło publikację wypowiedzi przedstawicieli Stanów Zjednoczonych na temat podejrzeń, że wojska paragwajskie biorą udział w handlu kokainą.

Minister Paragwaju, Sabino Montanaro, zaprzeczył tym zarzutom, które nazwał "nieodpowiedzialnymi". Poza tym potwierdził, że celnicy paragwajscy przechwycili ponad 49 tys. galonów chemikaliów stosowanych przy produkcji kokainy. Ilość ta wystarcza do otrzymania 8 ton kokainy z liści krzewów kokainowych, co stanowi 10 procent ogólnej ilości kokainy przemycanej do Stanów Zjednoczonych w ciągu jednego roku. Minister zapowiedział, że chemikalia te będą zniszczone.

Sprawa chemikaliów ma być przedmiotem dyskusji na spotkaniu przedstawicieli Waszyngtonu i Asuncion.

Zmarł Generał Tadeusz Pełczyński

3 stycznia br. zmarł w Londynie gen. Tadeusz Walenty Pełczyński ps. "Grzegorz", urodzony w 1892 r. — ostatni najwyższy stopniem officer Armii Krajowej; w latach 1935-38 — szef II Oddziału Sztabu Głównego; 1941-44 — szef sztabu Komendy Głównej ZWZ — AK, a od 1943 r. jednocześnie zastępca dowódcy AK, współtwórca Koła Byłych Żołnierzy AK i jego honorowy prezes. Współtwórca Studium Polski Podziemnej i jego przewodniczący zarządu.

Kongr. Price Utracił Stanowisko

Washington, D.C. (UPI) — Wbrew życzeniom demokratycznych przywódców w Izbie Reprezentantów kongr. Melvin Price (D) z Illinois utracił stanowisko przewodniczącego Izbowego Komitetu Spraw Wojskowych. W tajnym głosowaniu przez ogół demokratów w Izbie, stanowisko to zostało przydzielone kongr. Les Aspin z Wisconsin.

Price liczy 80 lat. Demokraci 125 głosami do 103 odrzucili również kandydaturę kongr. Charlesa Bennetta z Florydy, mającego 74 lata, popierając kandydaturę Aspina, który liczy 46 lat.

Aspin wysunął się wśród demokratów na czołowe stanowisko w zagadnieniach sił zbrojnych oraz obrony kraju. Koła polityczne uważają, że będzie on na stanowisku przewodniczącego energicznie zwalczał politykę administracji rządowej.

Koła kongresowe zwróciły jednak uwagę, że w sprawie tej wyraźnie wysunięty został problem wieku kongresmana Price. Z drugiej strony, kongr. Aspin, choć krytycznie nastawiony do polityki Pentagonu, to jednak zdobył się w ub. roku na udzielenie poparcia spornej sprawie przyznania przez Kongres funduszy na budowę rakiet typu MX, o co zabiegali czynniki rządowe z Prezydentem na czele, jak też planiści Pentagonu.

Kongr. Price uzyskał stanowisko przewodniczącego Komitetu Spraw Wojskowych 10 lat temu, gdy demokraci w podobny sposób usunęli ówczesnego przewodniczącego, Edwarda Heberta.

Demokraci uznali, że tylko przez usunięcie kongr. Price będą mogli skutecznie przeciwstawiać się polityce administracji rządowej w zagadnieniach obronności kraju.

Zamach Na Członka Komisji Rządowej w Salwadorze

San Salvador. (UPI) — Od kul na pastniska strzelającego z zasadki, zginął w niedzielę Pedro Rene Vanez, członek komisji dochodzeniowej, który zarzucał przywódcom ultra prawicowej partii Arena nadużycia w postaci przeprowadzania zmian w podpisanych umowach.

Zamach przeprowadzony został w niedzielę w miejscowości Concepcion de Oriente, w odległości 108 mil na wschód od San Salvadoru. Od kul zamachowca zginął nie tylko Vanez, ale również czterech znajdujących się w pobliżu przechodniów.

Liczący lat 40 Vanez mianowany został przez prezydenta Jose Napoleona Duarte, przewodniczącym komisji rządowej prowadzącej dochodzenia w sprawach korupcji. Zanim straż przyboczna Vaneza zdołała zastrzelić zamachowca, zdołał on położyć trupem cztery osoby i ranić dwie dalsze.

Ultra prawicowa partia Arena, której przywódcy są oskarżeni o stosowanie nadużyć, jest umiarkowanym ugrupowaniem chrześcijańsko-demokratycznym, na czele którego stoi Roberto D'Aubuisson.

'Wojny Gwiazdne' Atakowane Przez Kreml

"Porozumienie Nie Będzie Łatwe" — Twierdzi Shultz

Genewa (UPI, ST) — Dzisiaj rozpoczęły się rozmowy rozbrojeniowe pomiędzy delegacją Stanów Zjednoczonych pod przewodnictwem sekretarza stanu George'a Shultza, a delegacją Związku Sowieckiego, na której czele stoi minister spraw zagranicznych tego kraju, Andrej Gromyko. Otwarcie dwudniowej rundy rozmów miało miejsce w budynku sowieckiej misji dyplomatycznej o godz. 9:30 czasu genewskiego (3:30 a.m. EST). Do środka misji została wpuszczona mała grupa dziennikarzy, oraz przedstawiciele radia i telewizji.

W niedzielę po przylocie do Genewy sekretarz Shultz powiedział, że postara się zrobić wszystko, aby rozmowy były owocne aczkolwiek zdaje sobie sprawę, że osiągnięcie porozumienia nie będzie zadaniem łatwym.

Washington zainteresowany jest przede wszystkim rozmowami na temat broni atomowej dalekiego i średniego zasięgu podczas gdy Sowiety chcieliby, aby Stany Zjednoczone zaprzestały prowadzenia badań nad systemem obrony z kosmosu znanym pod nazwą "Wojen gwiazdnych".

Podczas przywitania na lotnisku delegacji sowieckiej Gromyko ku zaskoczeniu zebranych wygłosił w języku angielskim krótkie przemówienie, w którym podkreślił szczególne zainteresowanie Kremla rozwiązaniem (Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Pekin: ZSRR Największą Groźbą Dla Chin

Pekin (UPI) — Związek Sowiecki zajął miejsce Stanów Zjedn. i stanowi obecnie największe zagrożenie dla Chin komunistycznych. Tak przynajmniej twierdzi oficjalne chińskie pismo rządowe. Tygodnik wysuwa opinię, że nieustanna sprzedaż broni amerykańskiej dla Tajwanu, jak również "hegemonia" Zw. Sowieckiego wzdłuż granicy sowiecko-chińskiej, stanowią główne przeszkody na drodze do ustanowienia lepszych stosunków pomiędzy supermocarstwami.

Pismo twierdzi, że Chiny zawsze "sprzeciwiały się i krytykowały sowiecki narodowy szowinizm jak również ingerencję Moskwy w sprawy wewnętrzne innych państw".

"Z uwagi na fakt, że ZSRR stosował politykę hegemonii — stosunki pomiędzy Chinami i Rosją znalazły się w obecnym studium" — twierdzi dalej pismo chińskie.

"Poczynając od lat 1950-tych, tj. od czasu, gdy przywódcom sowieckim nie udało się opanować polityki Chin w dziedzinie militarnej, Moskwa podjęła szereg kroków, które przyczyniły się do pogorszenia stosunków pomiędzy obu krajami".

Pismo twierdzi, że wówczas to Moskwa starała się wywrzeć na Pekin nacisk, powodując "ogromne" trudności natury ekonomicznej.

Stosunki pomiędzy obu krajami pogorszyły się niezwykle ogromnie, w okresie gdy Związek Sowiecki rozniecił wzdłuż granicy chińskiej milion żołnierzy, stwarzając groźbę natury militarnej, głosi dalej artykuł w tygodniku chińskim.

"Poczynając od tego czasu, Zw. Sowiecki podsycał inwazję Wietnamską w Kambodżę i dokonywał prowokacji na granicy chińsko-sowieckiej, jak również wysłał swe wojska do Afganistanu, zajmując ten kraj".

"Poczynania Zw. Sowieckiego — stanowią dla Chin poważne zagrożenie" — stwierdza pismo.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Postanowienia

Zwyczajem tu przyjętym na Nowy Rok robi się postanowienia — rezolucje. Zaglądam do zeszlanych. Rok temu postanowiliśmy pracować po hasłem "Wczoraj — Dziś — Jutro". Mieliliśmy sięgnąć do najdalszej i bliższej przeszłości, szukając tam wydarzeń, wzorów dla naszej działalności na "Dziś". Miały one nas zachęcić do wzmożenia pracy, powiększenia naszych szeregów — jako przygotowanie do naszego Diamentowego Jubileuszu. Musimy stwierdzić dziś, że nie wiele udało się nam osiągnąć. Jedynie obozy Hufca Harcerzy programy swe oparły na wydarzeniach sprzed 40-tu laty — Zwycięskiej Bitwy o Monte Cassino i Powstanie Warszawskie. Nie ożywiłiśmy również szkolenia naszych młodych kadr.

A zatem postanowienia z 1984 r. pozostają na 75-lecie.

Przeżywając — w obchodach, imprezach, zlocie — najważniejsze, najdonioślejsze i najradośniejsze wydarzenia całego naszego 75-lecia i 36-letniej pracy w Chicago — starajmy się, związując całą Rodzinę Harcerską — od Skrzatów i Zuchów począwszy — poprzez okres młodzieży harcerskiej, staroharców jak również obejmując członków K.P.H. i rodziców — z naszymi dziejami harcerskiej służby, ideą harcerską, dającą mocne podstawy do pracy prowadzonej z rozmachem, po harcersku. Niech to będzie nasze postanowienie na 1985 rok.

Drugim — postanowieniem niech będzie dążenie do zdobycia Domu Harcerskiego.

Postanowienia z poprzedniego roku i tegoroczne pozwolą zrealizować nasze hasło: "Przez nasze "Wczoraj" i "Dziś" utworzymy silne podstawy "Jutra".

36 Lat Pracy w Chicago

Po załatwieniu strony prawnej w Kongresie Stanów Zjednoczonych — z Niemiec, Anglii i innych terenów, gdziekolwiek wojna rzuciła Polaków — ruszyła emigracja do Stanów Zjed.

Rok 1949 przynosi pierwszą falę, a z nią — gromadkę harcerską do Chicago. Rzecz naturalna szukali najpierw pracy — o którą, nie było wtedy łatwo. Ale związani z ideą harcerską szukali również możliwości podjęcia pracy harcerskiej. Instruktorom łącznikowym na teren Stanów Zjednoczonych wyznaczono — hm. Jana K. Miskę, który za-wędrował do Chicago.

7 października 1949 roku po przypadkowym spotkaniu — przez 3-ch młodych harcerzy, różnymi drogami przybyłymi do Chicago — hm. J. K. Miski powstaje pierwszy zastęp harcerzy "Wędrowniczki Żurawi". Zbiórki pierwsze odbywają w gimnazjum Sw. Trójcy (Trójcowo). Równocześnie "odszukują" się powoli dalsi przybywający tu harcerze.

W pierwszej połowie listopada organizuje się pierwszy Krag Starszo-harcerski — dziś 21 Kr. "Orłów Kresowych" im. Stanisława Sedlaczka. W obu dziennikach chicagowskich ukazują się apele do harcerskiej braci o dołączenie się. Szeregi rosną.

W styczniu 1950 r. powstaje Pierwsza Drużyna Harcerzy im. Stefana Czarnieckiego, prowadzona przez phm. Z. Kozłowski, a po nim phm. M. Proszowskiego. Rozpoczyna się szukanie miejsca na zbiórki. Udziela go Macierz Polska, 1643 N. Milwaukee. Prezesem tej patriotycznej polonijnej placówki był Jan Stanek, działacz społeczny rozumiejący potrzeby pomocy dla powstającej pracy harcerskiej.

Stale przybywają nowi harcerze z Europy. Szeregi rosną, praca nabiera rozmachu.

Rok 1951 — z inicjatywy hm. J. Miskowej — i phm. J. Kuś powstaje Pierwsza Drużyna Harcerzy, "Mio-

dy Las", im. Królowej Jadwigi.

Drużynową zostaje phm. Janina Kuś. 31 stycznia 1951 r. powstaje drugi Krag St-h "Szaniec", obejmuje go hm. Z. Kozłowski. Drużynę harcerzy przejmuje hm. Stanisław Kuś.

W Parady 3-go Maja tegoż roku po raz pierwszy bierze udział Harcerstwo, budząc swymi licznymi i jednolicie umundurowanymi jednostkami — choć jeszcze nie przepisywymi — entuzjazm obserwujących pochód.

W tym samym miesiącu powstaje Koło Przyjaciół Harcerstwa z dr. K. Furdyną — jako prezesem. Koło organizuje pierwszą zabawę — bardzo liczną — by zdobyć konieczne fundusze na namioty i łóżka polowe na pierwsze obozy drużyn harcerów i harcerzy, które odbywają się w Ośrodku Macierzy Polskiej w North Lake, Wis.

W grudniu tego roku powstaje druga drużyna harcerzy. Po konferencji instruktorskiej powstają zawiązki hufców: harcerów — hufców hm. P. Bazylewską, harcerzy — hm. J. Bazylewski.

Praca nabiera coraz większego rozmachu — a jak to wyglądało — w następnej Kronice.

D.C.N.

Na Harcerski Dom

Od zarania pracy harcerskiej w Chicago — w 1949 roku — zrodziła się potrzeba, a z nią marzenia o Domu Harcerskim, czyli własnym kacie. Początki akcji zbiórkowej mamy już w 1953 r. Nigdy jednak mimo że fundusze powoli rosły — nie mogliśmy się zdobyć na odwagę kupna czy też budowy własnego ośrodka. Jednak w 75-lecie i 36-lecie pracy w Chicago "zmierzmy siły na nasz wielki zamiar — zdobycia Domu Harcerskiego".

W międzyczasie przed 17-tu laty ponaglani wielkimi potrzebami na kolonie zuchowe i miejsca na obozy zdecydowaliśmy pieniądze Funduszu domu pożyczyc na zakup Ośrodka Harcerskiego w Criwitz, Wis. Dziś Ośrodek jest już dawno spalony i możemy myśleć znów o Domu w Chicago.

Działaczka harcerska J. Liebersbach jakby wznowiła ideę Domu, nadsyłając donację \$25 na ten cel. Serdeczne Bóg zapłać. Równocześnie nadszedł dar druhostwa Jerzego i Maryli Palutów \$25; dołączamy go do tego funduszu. Serdeczne Bóg zapłać.

Wierzmy, że dobra inicjatywa i dobry początek — przy pełnym zrozumieniu Harcerskiej Rodziny o ważności Domu — Fundusz ten szybko będzie rósł.

KALENDARZYK Z HISTORII HARCESTWA STYCZEŃ

Okres I — 1910-1918

1.I. 1913 — Utworzenie sekcji żeńskiej przy Naczelnictwie Skautowym we Lwowie, Broszurka "Polskie Skautiki".

Okres II — 1918-1939

15.I. 1919 — W Cieśninie Messyńskiej ginie Andrzej Małkowski.
10.I. 1935 — Powstanie Grańskiej Chorągwi Harcerów i Harcerzy.
11.I. 1934 — Międzynarodowa konf. Instruktorów na Buczu i przyjęcie dla wszystkich skautów piosenki "Hej, przed nami bramy świata".

Okres III — 1939-1985

1.I. 1940 — Powstanie tajnego Hufca Harcerzy w Gdyni.
6.I. 1951 — Powstanie 1-szej Drużyny Harcerów im. Królowej Jadwigi w Chicago.
12.I. 1952 — Drużyna Wędrowników im. Jana z Kolna w Chicago.
8.I. 1945 — Odprawa "Pasięki" w Krakowie — przygotowanie rozwiązania "Szarych Szeregów".
13.I. 1951 — Powstaje Krag St-h "Szaniec" w Chicago.
14.I. 1984 — Umiera ostatni hm. Rzp. H.S. Glass-Jankowski.
15.I. 1979 — Umiera Olga Drahanowska-Małkowska — w Zakopanem.
17.I. 1943 — Pierwsza odprawa "Pasięki" (Głównie Kwaterny Harcerzy) w Warszawie. Hm. E. Stasiński ("Piotr") szefem "Pasięki".
17.I. 1943 — Utworzenie ZHP — Wschód 5 Chorągwi: Afrykańska, Indyjska, Iracka, Irańska, Palestyńska.
17.I. 1945 — Rozwiązanie "Szarych Szeregów" jako organizacji tajnej.
19.I. 1961 — Umiera hm. H. Osajda drużynowy 2-jej D.H. im. Tadeusza Kościuszki w Chicago.
27.I. 1953 — Powstanie Zarządu Obwodu ZHP w Chicago.



MILWAUKEE, WISC. — Fred Barthel (po lewej) brygadziasta ekipy naprawczej gazowni uczy Alberta Rosena, który jest Żydem, jak zapalać palnik w piecu gazowym. Rosen zgłosił się na ochotnika na przeszkolenie, aby móc zastąpić w czasie świąt Bożego Narodzenia pracowników gazowni, którzy są chrześcijanami i chcieliby mieć dzień wolny od pracy. (UPI)

Wystawne Bankiety z Okazji Jubileuszu

Jak doniosła Polska Agencja Prasowa, zakończone zostało postępowanie wyjaśniające w sprawie rozrzućności, z jaką dwa krakowskie przedsiębiorstwa budowlane: instalacji sanitarnych oraz "Energopol-2" zorganizowały niedawno swe jubileuszowe uroczystości.

Badania kontrolne ustaliły, że preliminarze wydatków na jubileusz, "lekka ręką" zatwierdzone w obu przedsiębiorstwach przez rady pracownicze, dominującą część poświęciły na wystawne bankiety, których koszt wynosił po kilka tysięcy złotych na osobę.

Na przyjęciach, mimo wcześniejszej przestrogi ministra budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, spożywano napoje alkoholowe.

W przypadku Krakowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych należność za alkohol uregulowana została przez uczestników przyjęcia dopiero w czasie kontroli, a kwota jubileuszowych wydatków, naruszając dyscyplinę finansową, obciążono koda-

Prosi o Pomoc

25-letnia inwalidka, samotna matka, wychowująca dwoje dzieci (2 i 6 lat, mąż odszedł od niej 2 lata temu), zwraca się z prośbą o jakąkolwiek pomoc. List potwierdzony jest zaświadczeniem księdza parafii w Bukowie, potwierdzającym prawdziwość danych zawartych w liście.

Wszelką pomoc można kierować na adres: Irena Kotyniewicz, Bujaków 89, 34-316 Kobiernice, woj. bielskie, Polska.

Poszukuje Rodziny

Ponowną prośbę o odszukanie rodziny przysłała p. Bronisława Baran-Groszek. Poszukuje ona członków rodziny Groszek, która wyemigrowała do Stanów Zjednoczonych z Polski w 1913 roku. Wszelkie wiadomości na temat poszukiwanych prosimy kierować na adres: B. Baran-Groszek, 52-066 Wrocław-Radwanice, ul. Wrocławska 103, Polska.

Pragną Korespondować

Tadeusz Babiszak, lat 29, żonaty, ojciec dwojga dzieci w wieku 5 i 6 lat oraz jego brat Józef Babiszak lat 25, kawaler, pragną nawiązać korespondencję z rodzinami polskiego pochodzenia. A oto ich adres: 66-020 Krzystkowice, ul. Żymierskiego 4/4, woj. Zielona Góra, Polska.

ADWOKAT D. GJLNA

• Rozwody
• Odszkodowania
• Uszkodzenia Cieleśne
• Sprawy Kryminalne
• Sprawy Emigracyjne
• Kupno-Sprzedaż Interesów
525-5184
5642 W. DIVERSEY AVE.
MÓWIMY PO POLSKU

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
• Rozwody
• Uszkodzenia Cieleśne
• Sprawy Kryminalne
• Przekroczenia Drogowe
W Stanie Nietrzeźwym
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwon 7 dni w tygodniu.
24-godzinny. Dwa biura:
Downtown i Northwest.
726-3753

Maria Dąbrowska

NOCE I DNI

Tom II

WIECZNE ZMARTWIENIE

47

— Jeżeli mam ci prawdę powiedzieć — dokończyła po chwili — to szczęśliwa byłabym, żebyś sam wziął wszystko załatwić, na swoje imię ten cały spadek umieścić i niech ja o tym w ogóle nic nie słyszę!

Tu rozejrzała się wkoło, a zobaczywszy, że Felicia nadciąga sprzątacą, wykrzyknęła:

— A gdzie się podziewają dzieci? Myślałam, żeś dawno po nie poszła i że się kładą spać. Zdawało mi się, że były gdzieś nad stawem, ale już ich nie słyszę!

I to mówiąc ruszyła w głąb ogrodu.

— Niech pani nie idzie! — wołała za nią Felicia. — Dzieci są w ludzkiej kuchni. Jedzą bober.

— Bober po kwaśnym mleku! To znaczy choroba pewna!

A zobaczywszy że wracając z zimnym już bobrem w garściach, zaczęła do nich wołać:

— Rzućcie mi to natychmiast! A przynajmniej, na rany boskie, nie połkajcie skóry!!

Dopiero nazajutrz wrócili Niechcicowi do sprawy spadku. Bogumił zaczął pierwszy:

— Na swoje imię — rzekł — nie zapisywać nie będę. Ale jeżeli rzeczywiście chcesz, żebym decydował, to mi się zdaje, że ja mam dobry pomysł.

Pani Barbara zaciekawiła się. Była w dobrym humorze, bo białe lilie, które jakoś długo w tym roku nie chciały zakwitnąć, wreszcie się rozwinęły.

— Musisz iść potem ze mną — rzekła — to ci pokażę, jak to cudownie wygląda. Ale najpierw powiedz przedko, co myślisz.

— Przed wszystkim więc — mówił Niechcic — ja bym włożył wszystkie pieniądze w coś, co będzie zadatkiem na przyszłość. Ja bym nie poświęcał na wydatki bieżące czy tam dla przyjemności ani pięciuset rubli.

Pani Barbara po namyśle najzupełniej się z tym zgodziła.

Wtedy, jesienią, przychodziło im Bóg wie co do głowy, jak zwykle biednym ludziom, kiedy mają dostać pieniądze. Ale, ma się rozumieć, nie należy wydawać z owego spadku ani grosza. Na taką lekkomyślność ich nie stać.

— Nie to, że nie stać — zaprzeczył temu Bogumił. Tylko, że właśnie przeciwnie, według niego, na wszystko, co potrzeba, pomahu, bez pośpiechu zdobędą się i tak. Będą to mieli z pracy na Serbinowie.

Nie, w to już pani Barbara bynajmniej nie wierzyła.

— Na Serbinowie — rzekła gorzko — który ci w każdej chwili mogą spod nóg usunąć! Zapomniałeś, że Daleniecki ma go sprzedać. Ale Bogumił otrząsnął się już dawno z przykrych wrażeń tamtej jesieni.

— Tym — rzekł — to mogłabyś już sobie naprawdę przestać głowę zaprzątać. Żeby w tym, co gadali, była choć kruszyneczka prawdy, to nas by już dawno musiało tutaj nie być. Tymczasem co? Zima przeszła, a Daleniecki najmniejszym słowem nie zdradza, jakoby miał jakieś zamiary wobec majątku. W tym roku tak samo jak i w zeszłym w ogóle nie przyjedzie. Przecież sama czytałaś w ostatnim liście, że czuje się chory i jedzie do Monte Catini.

— To, że nie przyjeżdża, to może właśnie najgorsze. Nie przyjeżdża, bo ci się boi w oczy spojrzeć.

Niechcic się zaśmiał, a nawet wzruszył ramionami.

— No dobrze — powiedział zduszony — mam jeszcze przecie ów kontrakt, ważny prawie na cztery lata.

— A Szmyszel? Już on tam coś wymyśli, żeby ten kontrakt zerwać. Patrz, widzisz, jak to przedko się dowiedział już i o tym spadku po Joachimie.

— Basiu! Uderz się w czoło — odparł tracąc cierpliwość. — Jak ty sobie w ogóle wyobrażasz te stosunki Szmyszela z Dalenieckim? Co on? Pisuje do niego listy do Paryża? I w jakim języku — chciałbym wiedzieć? Żargonem? Bo on po polsku pisać prawie że nie potrafi. Musiałoby w to być wpłatanych kilka osób. I ja bym o tym nic nie wiedział? A potem, już tyle razy mówiłem, czego w ogóle my się mamy obawiać? Czy my tu frymarczymy czymś bodajby jednym groszem? Niech się ten boi, co ma jaką skazę na sobie. Jeżeli ja mam jaką, to tę chyba, że pracuję na takich, co siedzą w Paryżu i nic tam pewno nie robią. Ale na to ja nie mam rady...

— No, już dobrze — przerwała pani Barbara — ja bym chciała usłyszeć, co to za pomysł.

Bogumił milczał dość długo. Na koniec ochłonawszy, powiedział, że jeżeli ma decydować w sprawie spadku, stawia projekt, aby całe sześć tysięcy włożyć w odkupienie od Woynarowskiego części folwarku Pamiętów. Spotkali się parę tygodni temu na polu i Woynarowski sam o tym napomknął. Chce Pamiętów rozparcelować i namawia, żeby Niechcicowie wzięli dwie włóki ze dworem i z ogrodem.

— Ja bym zrobił z Dalenieckim układ, żeby mi wolno było serbinowskimi ludźmi i serbinowskim sprzężajem to obrobić, a z czasem osiedlibyśmy tam na starość czy też w razie wcześniejszej sprzedaży Serbinowa. A do tego czasu — to Pamiętów jest z nami o miedzę, więc można jednego i drugiego z łatwością dopilnować. Już drugi raz w takich warunkach nie uda nam się nic kupić.

Tak powiada Bogumił Niechcic, a następnie dodaje:

— Ty będziesz miał tam spokój, ogród urządony tak, jak lubisz, po pańsku, a ja i to będę miał, że będę widział Serbinów jak na dłoni i zawsze będę wiedział, czy mi ci, co tu po mnie przyjdą, mojej roboty nie psują.

Pani Barbara długo mieniła się na twarzy i namyślała, w końcu jednak skrzytykowała ten projekt.

— Uważam to wszystko za najzupełniej chybione — rzekła ze smutną stanowczością.

— Robocizna zje dochód — wyrokowała dalej. — I właśnie dopilnować będzie trudno, bo co innego jest rządzić jednym, choćby największym, a co innego dwoma, każdym na inny sposób. A w najlepszym razie zaharujesz się. Ja zresztą nie wiem, rób jak chcesz, ale ja to nazywam paleniem świecy z dwu końców, a nie myśleniem o przyszłości.

— Co też ty mówisz? Ja bym nie miał dać rady jeszcze marnym dwu włókom ziemi? Mówisz, a nie myślisz, co mówisz. Robocizna ma wszystko ziemi? Ja będę miał robociznę właśnie na wyjątkowo dobrych warunkach. A potem, dlaczego które z dzieci nie ma się też nauczyć samo pracować w ziemi. Wtedy opłaci się żyć i na małym. Na zachodzie tysiące chłopów żyje na takich gospodarstwach.

— Nie — mówiła pani Barbara coraz bardziej zdenerwowana. — Tego się właśnie najwięcej bałam, żebyś wszystkiego nie utopił w takim jakimś kacie, z którego już ani my, ani dzieci nigdy na świat się nie wydobydźmy.

Wrap Up The Day! Printed Pattern



4851 SIZES 6-20

by Anne Adams

IT PAYS to sew this easy-fit delight of a dress, you'll SAVE so many dollars. Choose low-cost cotton/polyester blends. MULTI-SIZE pattern gives 4 sizes on one tissue. Send!
Printed Pattern 4851: Misses Sizes (6, 8, 10, 12), (14, 16, 18, 20). Order regular size. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams Patterns 10 Reader Mail

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St. New York, NY 1011
Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG for clever women who enjoy saving money as much as wearing beautiful clothes. Over 100 success styles. Free Pattern Coupon. Send \$2 for Catalog! ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each 131-Add a Block Quilt 126-Thrifty Crafty Flowers 125-Petal Quilts 121-Pillow Show-offs Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Mówiący Po Polsku ADWOKAT

MAREK A. JASZCZUK

• Rozwody w USA i w Polsce
• Sprawy Emigracyjne
• Wypadki i Przekroczenia Drogowe
• Sprawy Kryminalne
• Wypadki Przy Pracy
• Sprzedaż-Kupno Domów

252-5477

2956 N. Milwaukee Ave.

Pokój 205 A
Róg Milwaukee i Central Park

Komunikat Stowarzyszenia Samopomocy

Obniżka podatku realnościowego dla emerytów.

Warunkami są:
ukończenie 65 lat w 1984 roku;
mieszkanie w domu, za który jest płacony podatek.

Dowody jakie potrzebne są do złożenia aplikacji:

- prawo własności domu;
- metryka urodzenia lub inny dokument, jak np.
- papiery obywatelskie, Alien Reg. Card itp.

Aplikacje są w Stowarzyszeniu Samopomocy. Dla wypełnienia ich należy przynieść fotokopie powyższych dowodów.

Pomoc stanowa dla emerytów ponad 65 lat oraz osób poniżej tego wieku, a będących na Social Security z powodu zdrowia lub inwalidztwa. Program nazywa się "Circuit Breaker." Prośby mogą składać osoby, które nie mają powyżej \$12,000 na roczną (dochód roczny). Do dochodu zalicza się Social Security, emerytury firmowe, procenty bankowe, dywidendy (z bondów) i tzw. rent, czyli komorne z posiadanego budynku.

"Circuit Breaker" dotyczy tak właścicieli domów, jak i osoby, które płacą komorne za mieszkanie.

Aplikacje są w Stow. Samopomocy, gdzie można je wypełnić.

Wypełnienie podatków federalnych i stanowych. Właściciele domów dochodowych powinni zrobić wyliczenie wydatków na oddzielnej karcie, takich jak opał, światło (basement i schody), woda, podatek realnościowy oraz wydatki na różne naprawy. Wszyscy muszą mieć wykaz zarobku (W-2) oraz procenty z banków, które otrzymują: pierwsze z miejsc pracy,

drugie z banków.

Zmiana adresu — wszyscy nie obywatele — osoby posiadające stały pobyt w U.S. winny zgłaszać każdą zmianę adresu w ciągu 2-ch tygodni do władz imigracyjnych.

Kartki adresowe można otrzymać w Stowarzyszeniu Samopomocy.

Są wypadki nie otrzymywania Alien Reg. Card (zielona karta), ponieważ nie wywiązano się z tego obowiązku.

Sprawdzenie krewnych na stały pobyt.

Osoby posiadające stały pobyt — nie obywatele, mają prawo sprowadzić: męża, żonę, nieletnie dzieci oraz dzieci nieżonate i niezamężne. Obywatele mają prawo sprowadzić poza bliską rodziną także ojca, matkę, brata i siostrę.

W obu wypadkach czas czekania na wizę według trzeciej "preferencji" trwa w zależności od ilości zgłoszeń na polską kwotę w danym czasie. Okres ten obecnie wynosi od 2½ lat do 4 lat.

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

Wiele osób szuka zapewne dobrych kursów języka angielskiego.

Takie właśnie kursy, prowadzone przez doświadczonych nauczycieli oferuje Fundacja Kopernikowska, mieszcząca się pod adresem: 5216 West Lawrence, na wysokości 4800 North Milwaukee.

Kursy dla początkujących, średniozaawansowanych i zaawansowanych są bezpłatne, odbywają się zarówno w godzinach przedpołudniowych, jak i popołudniowych.

Kursy przedpołudniowe odbywają się 3 razy w tygodniu, od godz. 9 rano do 1 po poł. i obejmują wszystkie 3 poziomy nauczania.

Zapisy u nauczycieli o godz. 9 rano w poniedziałek, 7 stycznia, w środę, 9 stycznia, w piątek, 11 stycznia.

Kursy popołudniowe odbywają się 2 razy w tygodniu.

Zapisy dla początkujących: wtorek, 8 stycznia, godz. 7 wieczorem, czwartek, 10 stycznia, godz. 7 wieczorem, lub poniedziałek, 7 stycznia, godz. 5 po poł., środa, 9 stycznia, godz. 5 po poł.

Zapisy dla zaawansowanych: wtorek, 8 stycznia, godz. 5 po poł., czwartek, 10 stycznia, godz. 5 po poł., lub poniedziałek 7 stycznia, godz. 7 wieczorem, środa, 9 stycznia, godz. 7 wieczorem.

Oferujemy również zajęcia w soboty dla początkujących, w godzinach od 9 rano do 1 po poł.

Wyczerpujących informacji zasięgnąć można w biurze Fundacji Kopernikowskiej, tel. 777-8898, w godzinach od 9 rano — 5 po poł.

Zofia Sadińska-Kaspar — Dyrektor Fundacji

Bezpłatne Kursy Języka Angielskiego

W ramach programów prowadzonych przez Chicago Urban Skills Institute, podlegającego Chicago'skim Kolegiom Miejskim, prowadzone będą bezpłatne kursy języka angielskiego dla przybyłych z Polski. Nowy semestr rozpoczyna się 8 stycznia.

Kursy są na poziomie początkującym, średnim i zaawansowanym. Klasy średnie i zaawansowane trwają od 9 rano do 1 po południu w każdy wtorek i czwartek. Klasa dla początkujących rozpoczyna się o 1 po południu, również we wtorek i czwartek.

Szkola mieści się w budynku Kongresu Polonii Amerykańskiej, Wydz. na stan Illinois, pod numerem 5844 N. Milwaukee Ave.

Zapisy na kursy odbywać się będą we wtorek, 8 stycznia, o godz. 9 rano.

Kursy Języka Angielskiego

Dom społeczny Northwestern University Settlement zawiadamia czytelników, że są prowadzone kursy języka angielskiego.

Kursy zaczęły się na jesieni zeszłego roku, ale nowi słuchacze i uczniowie są mile widziani. Jest kurs dla początkujących i średnio zaawansowanych. Nauka odbywa się rano i wieczorem. Kurs dla początkujących jest w poniedziałek i środę od 9:30 do 11 rano i wieczorem od 7 do 8:30.

Kurs dla średnio zaawansowanych jest raz w tygodniu we wtorki, od 9:30 do 11 rano i wieczorem od 7 do 8:30. Nauka jest bezpłatna.

Po dalsze informacje prosimy zgłaszać się w powyższych dniach i godzinach. Lekcje prowadzone są przez doświadczonego nauczyciela. Northwestern University Settlement mieści się pod numerem 1400 W. Augusta Blvd.



HONGKONG — Premier W. Brytanii Margaret Thatcher i premier Chin Zhao Ziyang wymieniają dokumenty po podpisaniu układu, 19 grudnia 1984 r. (UPI)

Wrażenia Ze Spotkania z Prof. A. Ehrenkreutzem

Spotkanie z prof. dr. Andrzejem Ehrenkreutzem, przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Studium Spraw Polskich, odbyło się w Chicago 29 grudnia ub.r.

Honorowego gościa powitali prezes Koła SPK Nr 31 mgr Władysław Stępień i sekretarz KW Studium inż. Stanisław Jaworski. Przewodnictwo zebrania objął dr Jan F. Morelewski, członek KW Studium. Przypomniał on na początku w jakich okolicznościach spotkał w Wilnie w grudniu 1944 r. ostatniego rektora wolnego Uniwersytetu St. Batorego i jednego z liderów Wileńskiego Podziemia — prof. dr. Stefana Ehrenkreutza, krótko przed jego śmiercią, po aresztowaniu przez NKWD.

Mimo przedwczesnej śmierci ojca Stefana, laszczka sztafetowa pracy naukowej i niepodległościowej przeszła na syna Andrzeja, również wybitnego naukowca i wykładowcę na prestiżowym Uniwersytecie w Ann Arbor, Michigan, który już jako 18-letni młodzieniec otrzymał Krzyż Walecznych za walki w ramach 2 Dywizji Grenadierów we Francji w 1940 r., a obecnie, od wielu lat, jest zaangażowany w pracy społeczno-politycznej.

Celem spotkania z profesorem było wysłuchanie jego sprawozdania z prawie 10-letniej działalności Studium, do powstania, którego najbardziej się przyczynił.

Studium gromadzi w swoich szeregach naukowców i ekspertów z różnych dziedzin polityki, ekonomii i innych nauk, jak również byłych kombatanów i nowo przybyłych. Opiera swą działalność na własnych funduszach, przeważnie składkach członkowskich.

Studium przygotowuje tłumaczenia ważniejszych dokumentów związanych ze sprawami polskimi, streszcza relacje wydarzeń zachodzących w Kraju, przeprowadza ich analizę i rozprawia w formie "Studiów"

Oplatek i Posiedzenie Chóru Filomeni

W poniedziałek, 7 stycznia, o godz. 8 wiecz., w sali Columbia Hall odbędzie się posiedzenie połączone z tradycyjnym "Oplatkiem" Chóru Filomeni. Są ważne sprawy do omówienia, między innymi urządzenie koncertu 25 maja br., w Plac. 90 SWAP. Zarząd prosi wszystkich członków o gremialne przybycie.

Wl. Tokarz — prezes
Henryk Jasiński — sekret.
Józef Faustman — koresp.

Oplatek Koła 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty

Prezes i zarząd Koła 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty zaprasza wszystkich członków, ich rodziny, przyjaciół i wszystkie bratnie organizacje na "Oplatek", który odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia 1985 r., w sali S.P.K., przy 3242 N. Pulaski Rd., o godzinie 2-ej po południu. Prosimy o liczny udział.

J. Antończyk — sekretarz

Kursy Jęz. Angielskiego w Szkole Pięciu Braci Polaków i Męczenników

Kursy języka angielskiego przeznaczone wyłącznie dla Polaków, prowadzone będą przy parafii Pięciu Braci Męczenników, 4325 South Richmond. Zapisy na kursy przyjmowane będą 10-go stycznia w szkolnym budynku przy 4325 South Richmond od godziny 5:30 do 8:00 wieczorem.

Kursy są bezpłatne, ale opłata wpisowa jest \$15 za jeden kurs. Za dodatkowe kursy \$5.00. Ważne mieć ze sobą kartę "Social Security". Blizsze informacje udzielane będą przy zapisach. Siostra Clarent Marie

dium Paper" wśród naukowców amerykańskich, specjalistów od spraw Europy Środkowo-Wschodniej, w Departamencie Stanu w Washingtonie i Ottawie, oraz wśród czołowych gazet i periodyków. Studium również wysłał listy protestacyjne przeciwko gwałceniu praw człowieka w PRL, oraz koryguje błędne informacje wrogiej propagandy.

Zbiórą swoją wiedzę służy wszystkim organizacjom polskim, stojącym na gruncie wolności i niepodległości narodu polskiego, a szczególnie współpracuje z Kongresem Polonii Amerykańskiej, walczącym o prawa narodu polskiego już od 40 lat.

Niewątpliwie, praca Studium jest skuteczna, bo świadczą choćby o tym ataki Moskwy i reżimowych pism na jego przywódców. Jego istnienie jest konieczne, aby interes narodu polskiego nie został zaprzeczony w przyszłości, jak to stało się w ostatniej wojnie światowej, pomimo poświęcenia żołnierza PSZ i Podziemia i milionowych strat narodu.

Ponadto, jest to jedyna organizacja, która w czasie kurczenia się szeregów kombatanek, jest w stanie przejąć ich ideały, połączyć z celami "Solidarności" i nadać im odpowiednią formę akcji w krajach zachodnich, na rzecz wolności i niepodległości narodu polskiego i jego sąsiadów. Każdy Polak, czy to z wojennej emigracji, czy też nowej, czy urodzony za granicą, powinien wziąć pod uwagę możliwości Studium i zgłosić się do pracy organizacyjnej oraz udzielić swojej pomocy finansowej.

Po sprawozdaniu, przy poczęstunku przygotowanym przez Komitet Pań przy Kole SPK Nr 31 pod kierownictwem p. Szatan, potoczyła się dyskusja przy wybitnym udziale przedstawicieli nowego pokolenia. Na nich bowiem spocznę odpowiedzialność za dalszą aktywność Studium i innych polskich organizacji. Od ich wyrobienia i umiejętności dalszej pracy harmonijnej, zależeć będzie jej efektywność.

Chicago'ski Komitet Odczytowy Studium będzie stwarzał okazje wystąpienia dalszych referatów na tematy dotyczące sytuacji i przyszłości narodu polskiego, jego zaborczych sąsiadów — okupantów, sytuacji innych narodów pod dominacją Moskwy, oraz metod akcji wśród społeczeństwa amerykańskiego, od którego wolność całego świata zależy.

Spodziewa się jednak, że coraz więcej osób będzie się zgłaszać do konkretnej i pozytywnej pracy, bo tylko w niej można uzyskać poczucie dobrze spełnionego obowiązku patriotycznego. Samo wykazywanie błędów, popełnionych przez innych, jest niewystarczające. Lepšie jest wskazywanie co "ja" mogę zrobić dla sprawy.

Byliśmy wszyscy wdzięczni prof. A. Ehrenkreutziowi i skarbniczce Studium Hani Bienias za łaskawe wzięcie udziału w spotkaniu. Uczestnik

Przyczyna Pożaru Pozostanie Nieznana

Dochodzenie poszukujące przyczyn pożaru świątecznego w Karcher Hotel, w mieście Waukegan, zakończyło się negatywnym rezultatem, ponieważ nie znaleziono czynnika, który byłby odpowiedzialny za wybuch ognia.

Prowadzący dochodzenie przypuszczają tylko, że pożar powstał w wyniku awarii w instalacji elektrycznej. Niestety nie są oni w stanie udowodnić swej teorii.

Wskutek pożaru w hotelu zginęło osiem osób. Bezpośrednią przyczyną śmierci ofiar pożaru było zatrucie tlenkiem węgla, zawartym w dymie, który przedostał się z parteru budynku — gdzie wybuchł pożar — na wyższe piętra.

Karnawałowy Wieczer Artystyczny Przy Mikrofonie

W sobotę, 12 stycznia, o godzinie 7:00 wieczorem, w własnej siedzibie pod numerem 5844 N. Milwaukee Ave. odbędzie się karnawałowy wieczór artystyczny przy mikrofonie, na który serdecznie zaprasza swoich sympatyków i Polonię chicagorską Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej.

Bogaty program artystyczny o charakterze karnawałowym, zaprezentują znani artyści: Julita Mroczkowska, Ref-Ren, Zygmunt Kossakowski, Stefan Wikic, oraz przy fortepianie Henryk Wawrzczek.

Zprzyjemnością zawiadamiamy, że tym razem po programie artystycznym w części towarzyskiej do tańca grać będzie doskonała orkiestra — "Amerpol." Wszystkie więc niedotańczone pary będą miały okazję do odrobienia braków sylwestrowych, na które również złożył się: obficie zaopatrzony bar, smaczny bufet. Obfity śnieg, który mamy nadzieję utrzyma się do 12 stycznia, na pewno doda

uroku karnawałowego.

Zapraszamy serdecznie na beztrojski wieczór artystyczny — towarzyski w milej i przyjemnej atmosferze.

O rezerwację stolików proszę dzwonić na numer: 631-3300, codziennie od 10 do 5:00 po południu.

Teresa Samulska — ref. prasy

Zabawa Taneczna Szkoly H. Sienkiewicza

Zarząd Koła Rodzicielskiego Polskiej Szkoły im. Henryka Sienkiewicza zaprasza brać polonijną na zabawę karnawałową w sobotę, 19 stycznia, w sali Placówki 90-ej SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., Chicago, Ill. Początek o godz. 8-ej wiecz. Donacja \$7.50.

Do tańca przygrywać będzie orkiestra "Krakowiak". Po rezerwacji stolików prosimy dzwonić: 652-1838 lub 586-0194. Dochód z zabawy przeznaczony jest całkowicie na utrzymanie polskiej szkoły.

G. Lityńska, sekr.

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Wyborcze Posiedzenie Gminy 75 ZNP

W piątek, 25 stycznia 1985 r. odbędzie się posiedzenie wyborcze Gminy 75 ZNP, w sali Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 8:00 wieczorem.

Wszystkie Grupy przynależne do Gminy 75 ZNP, powinny dostarczyć mandaty do sekr. Gminy Władysława Kumana przed posiedzeniem. Jeden delegat na 25 członków lub większy ułamek.

W programie owego posiedzenia jest prócz wyborów wiele innych spraw do załatwienia, ponieważ w grudniu nie było posiedzenia przed Bożym Narodzeniem.

Prosimy wszystkich delegatów Grup przynależnych do Gminy 75 ZNP o przybycie.

Stanisław Sciblo — prezes
Władysław Kuman — sekr.

Wybory i Instalacja w Grupie 1810 ZNP

W niedzielę, 13 stycznia w sali Pol. Klubu Sportowego Syrena w East Chicago, Ind., pnr. 602 151th ul., o godzinie 2-ej po południu odbędzie się zebranie, na którym zostaną wybrane nowe władze grupy na rok 1985.

Sekretarz finansowy będzie odbierał wpłaty assesmentów od godziny 12:30. Zarząd apeluje do członków i członkiń o punktualne przybycie.

Wybory nowego zarządu przeprowadzi komisarz Okr. 15 ZNP Al. Wachel i przemówi do zebranych na temat znaczenia Związku Narodowego Polskiego dla Polonii i sprawy polskiej w ogóle.

Zainstalowanie nowego zarządu przeprowadzi komisarz Aleksander Wachel zaraz po zakończeniu zebrania w tej samej sali.

Józef Trybula — sekr.

Instalacja Grupy 877 ZNP

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP odbędzie swe instalacyjne posiedzenie w środę, 9 stycznia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali Plac. 90 SWAP, przy 6005 W. Irving Park Rd. Początek o godz. 6:30 wieczorem.

Komisarz Okręgu 13 ZNP Stanisław Sciblo odbierze przysięgę od nowo wybranych urzędników. Uprzejmie prosimy członków o liczne przybycie.

Tadeusz Wojnar — prezes
S. Krukar — sekr. prot.

Edward Moskal Na Instalacji Grupy 1776 ZNP

Tow. Wolność, Grupa 1776 ZNP, odbędzie posiedzenie i instalację nowego zarządu na rok 1985 w niedzielę, 13 stycznia, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave. Początek o godz. 1:30 po poł.; regularnego posiedzenia nie będzie, zostało przeniesione na niedzielę, kiedy odbędzie się instalacja.

Przysięgę od nowej administracji na 1985 rok odbierze Edward Moskal, skarbnik ZNP.

Podczas posiedzenia na salę przybędzie św. Mikołaj, który obdarzy dzieci, młodzież i starszych podarunkami. Odbędzie się program instalacyjny, jak również będzie podana kolacja.

S. Bogobowicz, prezes;
Z. Dwila, sekr.

Zebranie Instalacyjne Klubu Wola Przemysłowa

Instalacyjne zebranie Klubu Wola Przemysłowa odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia, o godz. 2:30 po poł., w domu Związku Klubów Polskich, przy 5835 W. Diversey. Prosimy członków, jak i nowo przybyłych rodaków o liczne przybycie.

Józef Babicz — prezes
Stanisława Modlińska — sekr.

"Jasełka" w Polskiej Szkole Im. T. Kościuszki

Tradycyjne "Jasełka" w wykonaniu uczniów Polskiej Szkoły im. T. Kościuszki odbędą się dnia 13 stycznia 1985 r., o godz. 2 po południu, w sali parafialnej św. Jakuba, pod adresem 2430 N. Mango.

Młodzież, dyrekcja szkoły i grono pedagogiczne serdecznie zapraszają.

Adam Cegielski — prezes Koła Rodzicielskiego
Barbara Woźniak — dyr. szkoły

Wieczer Bożonarodzeniowy u Akademików

Polski Związek Akademików zaprasza na tradycyjny Wieczer Bożonarodzeniowy, który odbędzie się w niedzielę, 13 stycznia, o godz. 4 po poł., w sali Lusaka Mission Service, 6965 W. Belmont.

Na program imprezy w opracowaniu Ewy Smółko-Azarjew, złoży się poezja bożonarodzeniowa, koledy i pieśni. W wieczorze wezmą udział: Ewa Smółko-Azarjew, Stefan Wikic i prof. Jan Janikowski.

W drugiej części wieczoru — św. Mikołaj dla starszych i dzieci. Po programie część towarzyska.

Kursy Języka Angielskiego

Polacy, uczący się języka angielskiego. Prowadzimy klasy w szkole św. Jana Bożego, 5130 S. Elizabeth, w poniedziałki i środy rano od 8:30 do 12:00 i wieczorem od 6:15 do 8:15. Zaczynamy 7 stycznia. W bibliotece Brighton Park, 4314 S. Archer, we wtorki i czwartki od 9:00 do 1:00. Zaczynamy 8 stycznia.

siostra Leone Juszczyk, SSJ

Zapisy Do Szkoły Wieczorowej

Kursy wieczorowe dla dorosłych z zakresu języka angielskiego dla tych, którzy go nie znają, oraz uzupełnienia potrzebnych kredytów do uzyskania dyplomu ukończenia szkoły średniej, odbywają się w różnych ośrodkach na terenie miasta. Semestr zimowy rozpocznie się już niebawem. Zapisy na kursy wieczorowe w szkole średniej Schurz odbędą się w poniedziałek, 14 stycznia, w godzinach od 6:30 do 8:30 wieczorem, w budynku szkoły przy 3601 N. Milwaukee Ave.

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



ANNA M. RYCHLIŃSKA, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZYTANIE W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE	
Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00	Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00	Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00	
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) . . . 35¢	

DO INNYCH KRAJÓW:	
Codzienne i Weekendowe	Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00	Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00	Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00	Kwartal. (3 mos.) 8.00
W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy Numer Weekendowy (Single Weekend Copy) . . . 50¢	

Ryzykowne Żądania

Nowym przewodniczącym izbowego Komitetu dla Spraw Wywiadów będzie demokratka, kongr. Lee Hamilton z Indiana. Ryzykowne żądania wysunął on w wystąpieniu prasowym, gdyż oświadczył, że będzie chciał kontrolować i oceniać wszystkie tajne akcje, przeprowadzane przez nasze siły zbrojne oraz agencje wywiadowe.

Hamilton jest od pewnego czasu członkiem Komitetu dla Spraw Wywiadów w Izbie, kontrolowanej przez demokratów. Stąd został przez demokratyczną większość wysunięty na stanowisko przewodniczącego. Od strony formalnej jest wszystkim w porządku, ale nie można bezkrytycznie przyjmować postulatów kongr. Hamiltona, gdyż w grę wchodzi sprawy zbyt delikatnej i zbyt ważnej dla bezpieczeństwa kraju natury.

Trzeba bowiem przypomnieć, że od lat występują w komitetach kongresowych "przecieki", groźne niekiedy dla interesów zarówno sił zbrojnych, jak też w ogólnym ujęciu dla interesów kraju. Cokolwiek bowiem możemy powiedzieć o personelu komitetów kongresowych, nie zmienią to faktów, że właśnie sprawcami groźnych dla tajemnic państwowych "przecieków" byli przeważnie ludzie ze sztabów komitetów kongresowych. Nie jest też bynajmniej opowieścią, że obce agencje podejmują stale próby przenikania na Kapitol.

Wydawane na ten temat oświadczenia przedstawicieli naszych władz bezpieczeństwa wskazują wyraźnie, że istniejący stan rzeczy powinien wywoływać nie tylko zainteresowania, ale też i niepokój.

Uwagi te nie są absolutnie próbą rzucania cienia na kongr. Lee Hamiltona z Indiana. Jest

on ustawodawcą szanowanym przez obydwie partie. Przez okres 20-tu lat służby publicznej w Kongresie dał się poznać jako ustawodawca znający problemy polityki zagranicznej, jak też jako człowiek godny szacunku.

Ale wysuwamy wątpliwości odnośnie jego wystąpienia wobec przedstawicieli prasy co do spraw, w jakich będzie on chciał, jako przewodniczący "House Intelligence Committee," stawiać pytania oraz domagać się odpowiedzi od czynników administracji rządowej, w tym głównie od Pentagonu oraz Departamentu Stanu.

Hamilton powiada, że chce wiedzieć ile, jakie i gdzie są prowadzone operacje typu wywiadowczego. Dalej chce on wiedzieć czy operacje mające autoryzowanie odpowiednich czynników, a podjęte na tej podstawie pięć lat temu, są nadal prowadzone. Kongres bowiem przynajmniej funduje i na tajne operacje agencji wywiadowczych, ale w tej sprawie są często rozdzierzani między Kongresem i czynnikami administracji rządowej, co występowało ostatnio tak wyraźnie w zakresie pomocy dla "contras" którzy zwalczają marksistowski reżym w Nikaragui.

Mając w pamięci liczne wypadki "przecieków" z środowisk pracowników Komitetów kongresowych, chcemy tymi uwagami wyrazić troskę o interesy bezpieczeństwa, które wyłaniają się w tej sprawie, jaką kongresman z Indiana wysunął w rozmowie z dziennikarzami.

Nie należy bowiem sądzić, że skoro w ostatnim czasie nastąpiło pewne uspokojenie z tymi "przeciekami," to problem został już zlikwidowany.

Kryzys Rolnictwa

Rolnictwo amerykańskie przeżywa ciężki kryzys wywołany nadprodukcją i niskimi cenami produktów rolnych. Nadprodukcja wywołuje się spod kontroli. Zbiory w 1984 r. były o 26 procent większe niż w roku poprzednim, ponieważ farmerzy zużytkowali 75 milionów akrów (25 proc. obszaru farm) ziemi odkładanej poprzednio w ramach programu "zapłaty w naturę".

Ceny produktów rolnych od maja do listopada 1984 r. spadły o 6 procent. Departament Rolnictwa spodziewa się dalszego spadku cen o 4 procent. Największy spadek cen wykazują pszenica, kukurydza i soja. Nawet zwykłe ustabilizowane ceny ryżu i bawełny spadły nieco.

Rezultatem jest brak gotówki. Wszyscy farmerzy mają trudności finansowe, a jeden na dziesięciu farmerów stoi wobec widma bankructwa. Po otrzymaniu zapewnienia, że rząd nie zamierza sięgać znowu po embargo na wywóz zboża, farmerzy w 1981 r. zadłużyli się na zakup nowych maszyn, niektórzy także powiększyli swoje gospodarstwa. Dodatkową zachętą, oprócz zapewnienia, że nie będzie więcej embargo na eksport zboża do ZSRR, było przekonanie, że eksport zboża będzie wzrastał.

Embargo zostało zniesione, ale eksport zboża nie wzrósł lecz spadł, ponieważ kilka krajów Ameryki Łacińskiej, importujących żywność ze Stanów Zjednoczonych, zwiększyło własną produkcję rolną lub nie może sobie pozwolić na import drogiego z powodu wysokiego kursu dolara, zboża amerykańskiego. Kilka krajów Ameryki Łacińskiej zwiększyło eksport zboża, by uzyskać dolary na spłacanie procentów i rat długów zaciągniętych w amerykańskich bankach.

Niektóre kraje Ameryki Łacińskiej i Trzeciego Świata zmniejszyły import zboża ze Stanów Zjednoczonych, ponieważ nie mają czym

placić. Większość transakcji handlowych w latach 1970-tych pokrywały pożyczki banków amerykańskich lub rządu Stanów Zjednoczonych. Wobec ogromnego zadłużenia tych krajów, banki wstrzymały pożyczki, a kraje nie mają gotówki, by płacić za importowaną żywność.

Ciężka sytuacja farmerów przynosi korzyści mieszkańcom miast, którzy nie muszą obawiać się podwyżki cen żywności. Jeżeli ceny żywności nieco wzrastają, jest to skutek większych kosztów produkcyjnych przemysłu żywnościowego. Na dłuższą metę kryzys rolnictwa odbije się jednak niekorzystnie na całej gospodarce kraju. Jeżeli 10 procent farmerów zbankrutuje, pociągną oni za sobą wiele lokalnych banków oraz firm sprzedających maszyny rolnicze i traktory. Fabryki maszyn i traktorów, wobec mniejszej podaży będą zmuszone zmniejszyć produkcję, co pociągnie za sobą utratę pracy przez tysiące robotników.

Poprawa sytuacji w rolnictwie zależy od wielu czynników: obniżenia stopy procentowej, silnego wzrostu ekonomicznego w świecie i spadku kursu dolara, bo przy wysokim kursie amerykańskie produkty są za drogie za granicą.

Celem odzyskania zdolności konkurencyjnej, eksporterzy zboża muszą obniżyć ceny jakie płać farmerom. Ceny są już znacznie niższe od kosztów produkcji. Rolnictwo znalazło się w podobnej sytuacji co przemysł—musi zmniejszyć koszt produkcji.

Zmniejszanie subwencji rządu kryzys pogłębia. Subwencje pochłaniają dziesiątki miliardów dolarów rocznie. Konserwatyści i znaczna część społeczeństwa, domaga się zmniejszenia lub całkowitego zniesienia dofinansowywania rolnictwa. Zasada słuszna, ale czy należy znosić subwencje dla rolnictwa, gdy przeżywa ono ciężki kryzys?

Zabójczy Cholesterol

Zespół wybitnych specjalistów z Krajowego Instytutu Zdrowia opracował raport, który ostrzega społeczeństwo amerykańskie przed niebezpieczeństwami związanymi z nadmierną ilością cholesterolu w ludzkim systemie krążenia krwi.

Specjaliści opracowali książkę omawiającą konieczność stosowania diety, której celem byłoby zwalczanie tłuszczów w organizmach, a więc bardzo energiczne zapobieganie gromadzeniu się cholesterolu w systemie krążenia. Raport podkreśla szczególnie ważne stwierdzenie: Nie ma żadnej wątpliwości, że obniżenie cholesterolu we krwi obniża również ryzyko zabójczych ataków serca.

"Sądzimy, że Amerykanie przyjmują niepotrzebne, a wysokie ryzyko chorób sercowych głównie z tej racji, że odżywiają się nieprawidłowo"—powiedział dr Daniel Steinberg z University of California w San Diego, który stał na czele zespołu, jaki przeprowadzał badania, a następnie opracował omawiany raport.

Społeczeństwo powinno poważnie przejąć się tymi ostrzeżeniami, skoro wysoka norma cholesterolu we krwi prowadzi do chorób serca, w wyniku których corocznie umiera w Stanach 550,000 osób, zaś koszty leczenia wynoszą corocznie ponad \$60 bilionów.

To też trzeba zdawać sobie sprawę, że wielu Amerykanów pada ofiarami przedczesnych chorób serca, spowodowanych ich nawykami w odżywianiu się. Trzeba wiedzieć, że głównymi źródłami cholesterolu są tłuszcze w maśle, pełnotłustym mleku, jajach, wołowie itd. Cholesterol układa się na ścianach arterii prowadzących do serca, blokując normalny przepływ krwi.

W konkluzji omawianego raportu jego autorzy wskazują, że należy domagać się od przemysłu żywnościowego, od restauracji oraz również od władz, aby zostały opracowane i włączone w życie programy służące zwalczaniu cholesterolu przez radykalne obniżenie ilości tłuszczów w pożywieniu.

**INNI
PISZĄ:**

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

**Podwyżka Płat
Pocztowych? — Dlaczego?
Podwyżka Płat? Za co?**

NOWY DZIENNIK — Społeczeństwo Stanów Zjednoczonych z najwyższym zdziwieniem przyjmuje wiadomość o podwyżce płat pocztowych przeciętnie o 9%, a w przypadku płat za wysyłkę gazet — o 14%. W okresie, kiedy rząd proponuje najrozsądniejsze oszczędności, służba pocztowa USA otrzymuje zgodę na wręcz oburzającą podwyżkę płat, przy równoczesnym spadku wydajności swoich usług.

Uważamy, że podwyżka płat za list pierwszej klasy z 20 centów na 22 centy nie jest uzasadniona. W ciągu 10 lat płaty za ten rodzaj przesyłek podniesiono o 120%. Jest to wzrost wręcz niesłychany i nie usprawiedliwiony ani inflacją, ani generalną wyższką kosztów.

Kierownicy służby pocztowej uważają, że oszczędności budżetowe jej nie dotyczą, gdyż nie jest ona instytucją federalną. Ale jest jednak czymś "w rodzaju instytucji federalnej" i 500 tysięcy jej pracowników korzysta z tych samych przywilejów, co urzędnicy federalni.

Podwyżka płat mogła być uzasadniona poprawą wydajności amerykańskiej poczty. Tak jednak nie jest. Listy, często z jednej strony ulicy na drugą, doręczane są po trzech lub więcej dniach. Gazety i magazyny, wysyłane jako przesyłki drugiej klasy (Second Class Mail) doręczane są wręcz skandalicznie — nieregularnie, często związane sznurkami przez pocztę po kilka numerów jednocześnie. Część przesyłek ginie z winy służby pocztowej. Czy za taką obsługę małe gazety, jak "Nowy Dziennik" czy "Dziennik Związkowy", mają płacić o 14% więcej — za przesyłkę niewydajną, niestaranną, wręcz rujnującą prasę o małych nakładach?

Pracownicy pocztowi mają też otrzymać podwyżkę plac o 9% w ciągu trzech lat. Sprawa jest w arbitrażu. 3% podwyżki rocznie to niewiele, ale pojawia się dręczące pytanie: Za co? Poczta, która dawniej doręczana była dwa, a nawet trzy razy dziennie, teraz dociera do odbiorcy jeden raz dziennie — w okęgach mieszkaniowych, i dwa razy dziennie — w rejonach biznesu. Wystarczy odwiedzić każdy urząd pocztowy, aby stwierdzić, że pracuje się w nim zgodnie z zasadami "jak najmniej pracy w możliwie jak najdłuższym czasie".

Społeczeństwo jest w stosunku do poczty rozgorzone, a podwyżkę płat i plac przyjmuje krytycznie, jako całkowicie nieuzasadnione, jako nowy, ukryty podatek.

Tradycyjny "The Pony Express" — a więc dostawa konna sprzed wieku — działał szybciej, sprawniej i taniej.

**Demokraci Szukają
Przywódcy**

Partia Demokratyczna ma co prawda polityka, zajmującego stanowisko prezesa Krajowego Komitetu Demokratycznego, którym jest Charles Manatt, ale różne ośrodki partyjne nie są zadowolone z klasy czy też kalibru obecnego przewodniczącego.

Niezadowoleni z obecnego stanu rzeczy działacze demokratyczni silnie podkreślają, że trzeba stanowisko w krajowym Komitecie partii obsadzić przez przywódcę, który będzie dobrze znany w skali całego kraju, jak też będzie atrakcyjną postacią (mająca cechy charizmatyczne).

Jeśli nie nastąpi zmiana, trudno będzie demokratom odbudować obraz wartości ideologicznych oraz programowych na użytek polityki wewnętrznej, aby w ten sposób pozyskiwać wyborców.

Gdy Ludzi Zabraknie . . .

Janusz Czernikiewicz z "Dziennika Ludowego" jest optymistą. Uważa, że środowisko w Polsce można uratować. Trzeba tylko chcieć. Prof. Jan Szczepański, który to i owo już widział i doświadczył, nie jest takim optymistą (o czym J. Czernikiewicz też informuje). Na jednym z tegorocznych posiedzeń Rady Społeczno-Gospodarczej profesor powiedział z goryczą:

— Czasami zastanawiam się, czy nie lepiej byłoby pozostawić środowisko naturalne w takim stanie, w jakim jest obecnie. W wyniku własnej działalności ludzie wytrują się stosunkowo szybko, a jak ludzi zabraknie, przyroda wróci sama do równowagi.

Zabił Go System

Podziemny gdański biuletyn "Solidarność" w numerze 18, w artykule "Kto zabił", pisze:

Zabił go system. System wyprodukowany za Bugiem zabija ludzi i zabija wszystko, co najlepsze w nich i wokół nich. Najpierw 13 grudnia 1981 roku, zabił nadzieję. Tak, na samym początku stanu wojennego, powiedział Czesław Miłosz.

Potem konsekwentnie niszczył wszystkie nasze prawa i swobody, likwidując po kolei najważniejsze ustawy, gwarantujące oczywiście rozwój społeczny i gospodarczy; niezależny związek zawodowy; ludzkie warunki pracy i życia; autonomię tworzenia i nauce.

Zabił strukturalne podstawy naszej niezależności.

A dziś zabijać chce ducha.

To nie jeden człowiek, nie trzech i nie pięciu, zamordowało Jerzego Popiełuszkę. Morderstwa dokonał system. System wywołał chęć i śmiałość zabójstwa. On też, rękami tych fanatyków, je zrealizował.

Ludzie systemu szerzyli i szerzą kłamstwo i nienawiść, szczują i obrażają naszą godność i nasze uczucia, wmawiają nam dziedziczny anachronizm i polityczną głupotę. Zmuszają do kochania sojuszy mentalnością niewolnika lub idioty. Każą dzieciom zdejmować ze ścian krzyże, a ogłosił Polaków wierzyć, że zamach na Papieża był dziełem wariata . . .

Chwałą i preferują najgorsze cechy osobowe, podtrzymujące właśnie istnienie systemu—zakłamanie, tchórzostwo i mierność, uległość wobec siły i arogancję wobec słabszych, oportunizm i myślowe leniwość; wierność ideologii rozkładu, oraz bierność wobec prób naprawy otaczającej rzeczywistości.

Po 13 grudnia, system komunistyczny w Polsce wszedł w nową fazę. Stan wojenny i rządy wojskowych, współpracujących z "liberałami" i "pragmatykami" w rodzaju Rakowskiego, oraz rządy doktrynerskiej części aparatu partyjnego, doprowadziły do wyprodukowania unowocześnionej, dla potrzeb końca XX wieku, odmiany komunizmu wojennego. Opiera się on na rozbudowanym systemie kontroli, a także inwigilacji obywatela w każdym przejawie jego działalności.

Decydującego znaczenia w podtrzymaniu tej formy rządów, nabiera Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Resort ten rozrósł się niebawem, a oprócz pieniędzy, otrzymał szerokie uprawnienia do pilnowania i pacyfikowania społeczeństwa, lokujące go ponad prawem.

Dowodem sprawa Przemysła i skrytobójstwo, dokonane na Piotrze Bartoszcze. Ponadto napady, bez sprawców, na innych działaczy Solidarności, na kościoły w godzinach nabożeństw, na siedziby komisji charytatywnych, wrzeszczące zabójstwo ks. Popiełuszki.

Charakterystyczne dla rosnącej potęgi resortu były między innymi tegoroczne obchody czterdziestolecia Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Fetowano je, bez przesady, huczniej niż czterdziestolecie PRL . . .

Nie tylko kapitanowi Piotrowskiemu i jego ludzom mogło się od tego w głowach poprzewracać i nie tylko oni zadecydowali o śmierci księdza Jerzego.

W tym miejscu, kilka słów o bezpośrednim sprawcy zabójstwa i o jego karierze. Był najmłodszym kierownikiem wydziału w ministerstwie, 33 letnim kapitanem na etacie pułkownika. Był typem pistoletu, o dużym dynamizmie życiowym, błyskotliwej karierze i nieobliczalnych koncepcjach politycznych, z którymi się nie krył. A zatem jego przełożeni nie mogli ich nie znać.

Tym bardziej że w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych pracował niemalże z zamkniętymi, od dzieciństwa już lat, czyli zaczął tuż po studiach. W zakresie jego czynności służbowych, leżało między innymi wykrywanie, ni mniej ni więcej, terroryzmu politycznego w ramach swego departamentu. W hierarchii służbowej, usytuowany był niemalże pod bokiem Kiszczaka, co wskazuje na dużą niezależność działania. Z tytułu swej funkcji—uwaga, szczególnie niezwykle znamienne—przez kilka pierwszych godzin prowadził osobiście śledztwo w sprawie śmierci ks. Popiełuszki.

O odsunięciu od śledztwa zdecydował przypadek.

Morderca wyrósł więc pod bokiem samego ministra i był niemalże cudownym dzieckiem resortu.

Poczucie niczym nie ograniczonej siły i bezkarności, brak jakiegokolwiek kontroli po rozbiciu, przez Kiszczaka i Jaruzelskiego przede wszystkim wszelkich autentycznych struktur demokratycznych, z tak zwanym re-

wizjonistycznym skrzydłem w PZPR włącznie, budowanie nienawiści i fanatyzmu podczas regularnych szkoleń politycznych w wojsku, w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych—wszystko to bez wątpienia tworzyło aureę, sprzyjającą aktom terroru ze strony władzy.

Piotrowski nie był więc, jak chce minister, kowalem pomyłki, lecz nieodrodnym, żywym systemu i środowiska, w którym pracował. Nie był samotnym mordercą, lecz wyrazicielem prostych rozwiązań politycznych, charakterystycznych dla niektórych ośrodków władzy, od sierpnia 1980 począwszy.

Ksiądz Popiełuszko nie żyje, a zbrodnia ta nie może uść bezkarnie. Kara tylko dla bezpośrednich winowajców, jest unikiem wygodnym dla wszystkich tych, którzy przygotowali grunt dla tego morderstwa. Nie można lekceważyć całego szerokiego kontekstu tej zbrodni. Nie można tego zapomnieć, odpuścić. Między innymi dlatego, że może to być dopiero przegrywka do kolejnych aktów terroryzmu, co potwierdzają na przykład pogroźki w stosunku do innych księży.

Sytuacja jest w pewnym sensie podobna do marca 81 roku (provokacja w Bydgoszczy). Był to właściwie początek zamachu z 13 grudnia. Stopniowe, wielomiesięczne osławianie z nim społeczeństwa i eskalowanie agresji.

Tymczasem, zorganizowana reakcja społeczeństwa na śmierć księdza, była mało energiczna, choć oburzenie—powszechne. Z oburzenia tego nie skorzystano w taki sposób, aby władza zapamiętała raz na zawsze, że to jej się opla. Jedyny poważniejszy sygnał i ostrzeżenie, pojawiły się w Gdańsku. 6 listopada, na apel Regionalnej Komisji Koordynacyjnej, o 15 minutową pauzę w pracy, dla uczczenia pamięci ks. Popiełuszki. W niektórych zakładach nastąpiły przerwy protestacyjne . . .

Poza tym, zarysowały się sprzeczności. Wałęsa zaapelował o spokój. Gwiazda i Walentynowicz—o strajk. Regionalna Komisja Koordynacyjna—jak wyżej. A Tymczasowa Komisja Koordynacyjna nie zdążyła się po wiadomości o śmierci ks. Popiełuszki zebrać.

Powstał bałagan, na marginesie którego rodzi się między innymi pytanie, czy nasi przywódcy przygotowani są do rozwiązywania wspólnie, nadchodzących właśnie problemów i sytuacji.

Zapowiada się walka o utrzymanie dotychczasowego czasu pracy, o samorząd, o podwyżki plac w związku z szykującymi się podwyżkami cen. Czy Lech ma jasny, przemyślany stosunek do tych kwestii? Czy Andrzej Gwiazda i Anna Walentynowicz będą mieć wciąż coś za złe przewodniczącemu, ze szkoda dla sprawy, czy też skończą się wrzeszczące publicznie anse? Czy Tymczasowa Komisja Koordynacyjna będzie wyprzedzać wypadki, a przynajmniej zbierać się na czas?

Dzięki właśnie niekonsekwencji związku, i rozładującym nastroje hasłom o pokoju, korzyść z tragicznej śmierci odniósł Jaruzelski. Nie dotknęły go żadne większe przykrości, sygnały niezadowolenia, z którymi musiałby się naprawde liczyć. Może więc nadal utrzymywać, że w tej trudnej dla niego sytuacji, społeczeństwo dało mu milczące wsparcie.

Uchodź więc, po raz kolejny, za mniejsze zło, które osłania ogół przed złem większym, przed odosobnionym przypadkiem terroryzmu politycznego. Tak właśnie system, który zabił, wychodzi z opresji, w którą sam się wpakował—nie tknięty. W przeciwnieństwie do społeczeństwa, które doznało ciężkiego, frustrującego szoku . . .

A oby następnym szokiem nie było, na przykład, zrzućcie odpowiedzialności za zabójstwo ks. Popiełuszki na "niektóre siły na Zachodzie, mające powiązania z ekstremą byłej Solidarności".

**Konkurent: Arabia
Saudyjska**

Firmy petrochemiczne w Europie oraz w innych częściach świata zostały zaalarmowane posunięciami Arabii Saudyjskiej, która zaczęła wchodzić na ich rynki, popierając te posunięcia wielkimi funduszami na inwestycje, a mając niskie wydatki w operacjach przemysłowych.

W rezultacie państwa Wspólnego Rynku zdecydowały nałożyć cło w wysokości 13.5 proc. przeciw masowemu dostawom methanolu.

Rynek petrochemiczny jest jednak słaby, gdyż w skali światowej w ostatnich latach zamknięto ponad 100 zakładów produkcyjnych, które były stanowczo przestarzałe.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

65-LECIE DZIAŁALNOŚCI NATIONAL SOCCER LEAGUE

Miejskowa liga piłkarska N.S.L. obchodziła w ub. roku 65-lecie swej działalności. Władze tej ligi pod kierownictwem energicznego prezesa Tony Constantino — mogą pochwalić się wieloma sukcesami w tym roku. Oprócz sukcesów sportowej — niezwykłym sukcesem była strona finansowa.

Po raz pierwszym w tym roku Liga miała swój budżet i gospodarnie "zmieściła" swoją działalność w zaplanowanym budżecie. Prezes Tony Constantino, lat 38, urodzony w Argentynie — grał w klubach chica-goskich — w Real F.C. (1947), Pampas (75-78), Croatan (79-81), piastował różne funkcje, był sędzią (I.S.A. i A.Y.S.O.) — jako 13-ty prezes N.S.L. miał szczęśliwą rękę, wiele inwencji i rzutkości.

Na bankiecie N.S.L., 2-go listopada uhonorowano mistrzowskie drużyny National Soccer League w ub. roku, w tym dwie drużyny Wisły: Major Division i "Over-30". Tad. Kozłowski (z Wisły) otrzymał tytuł "Coach of the Year 1984".

Wyróżniono specjalnymi plaketkami działaczy różnych klubów, którzy co najmniej przez 20 lat pracowali w swych klubach i są w dalszym ciągu czynni: H. Czaplak (Wisła), F. Diaz (Pampas), M. Dugandzie (Croatan), F. Fricano (Maroons), H. Ibrahimovic (Chicago Stars), J. Kulas (Wings), A. J. Lazzarini (Maroons), M. Mariduena (Athletic), G. Marino i M. Mazzei (Maroons), Z. Persi (Adria), E. Skiba (Wisła), N. Krajaj (Youths), M. Dachniwskij (Wings).

Na bankiecie wyróżniono Wisłę po wtórnie jako mistrza stanu Illinois na rok 1984. Jak wiadomo w tym pucharze wystartowały 34 drużyny z sześciu lig stanu Illinois.

Na drodze do tytułu Wisła uzyskała następujące wyniki:

Pierwsza runda: Wisła — Rams 4:0.
Druga Runda: Wisła — ORO 2:2.
Powtórka: Wisła — ORO 2:0.
III runda: Wisła — San Antonio 2:1.
Runda IV: Wisła — Purification 3:1.
Półfinał: Wisła — Schwaben 3:2.
Finał: Wisła — Adria 2:0.

Ten fakt został podkreślony przez zarząd N.S.L. na bankiecie 65-lecia, jako fakt żywotności ligi. Z drugiej strony — sukcesy drużyny Wisły były możliwe dzięki zgodnej współpracy zarządu, trenerów, kierowników oraz przede wszystkim dzięki ambicji drużyny. Sportowa Polonia nie mogła narzekać na brak emocji sportowych w 1984. Na zakończenie sezonu Wisła dziękuje Dziennikowi Związkowemu i red. Z. Bobinowi oraz polskim programom radiowym za łaskawe ogłaszanie imprez sportowych.

MECZE HOKEJOWE A TELEWIZJA POLSKA

Telewizja w Polsce nie transmituje spotkań hokejowych na lodzie. Dlaczego? Odpowiedź na to pytanie otrzymaliśmy z jednego pisma Warszawy: "Główna przeszkoda w przeprowadzaniu relacji telewizyjnych z naszych lodowisk to zachowanie kibiców podczas meczów ligowych.

Spotkania hokejowe w Polsce odbywają się w stosunkowo małych halach, akustyka tych pomieszczeń powoduje, iż czułe mikrofony wychwytują niemal każdy głos. A hala podczas meczów hokejowych niejednokrotnie dudni od wulgarnych okrzyków pod adresem sędziów i drużyny przyjezdnej".

ZGON ZAWODNICZKI

W Austrii zmarła po ciężkiej chorobie Eleonora Wąsowicz-Lech, wielokrotna reprezentantka Polski i członkini kadry narodowej w piłce ręcznej kobiet.

DOBRA ZAPŁATA DLA PETER UEBERROTH'A

Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego XXIII Igrzysk Olimpijskich które miały miejsce w Los Angeles — Peter Ueberroth otrzymał za swoją znakomitą niewątpliwie pracę \$475.000. Natychmiast po zakończeniu Olimpiady objął stanowisko komisarza obu lig amerykańskiego baseballu.

Poza nim otrzymało różne premie blisko 7000 pracowników Komitetu Organizacyjnego Igrzysk i pomimo to pozostała wielka nadwyżka dolarowa.

ROZGRYWKI W HALI KRYTEJ NATIONAL SOCCER LEAGUE

W niedzielę 6 stycznia br. rozpoczęła się zimowa batalia w hali Soccer City w Highland Park. Mecze rozpoczęły się o godz. 11-ej przed południem, a ostatni mecz rozegrany został o godz. 7-ej wieczorem. Łącznie zgłosiło się 26 drużyn: dwie grupy po

6 drużyn w Major Division oraz dwie grupy po 7 drużyn w First Division. Turniej ten — jak się dowiedzieliśmy dopiero w piątek, 4 stycznia — trwać będzie 11 tygodni. W dwunastą niedzielę rozegrane zostaną finały (Play-offs), w którym wezmą udział czołowe drużyny, dwie z każdej grupy.

Klub sportowy Wisła wystawia dwie drużyny, co jest podyktowane ilością graczy, którzy chcą w hali krytej "mierzyć siły na zamiary". W klasie "Over-30" Wisła również wystawia drużynę. Ta klasa gra w piątki, w hali Odeum w Villa Park i rozpoczęła rozgrywki w piątek 4 stycznia.

Zimowy sezon halowy National Soccer League zapowiada się nader ciekawie. Kibice Wisły, którzy nie mają samochodów, mogą pojechać z graczami Wisły wprost z lokalu Wisły, 4411 W. Fullerton Ave., telefon 384-9324.

Kierownictwo Wisły zrobiło duży wysiłek, dając szansę grania rekordowej ilości graczy.

POLSCY HOKEIŚCI POKONALI WŁOCHÓW

W międzypaństwowym meczu hokeja na lodzie Polska pokonała Włochy 4:1 (2:0, 1:0, 1:1). Bramki zdobyli: dla Polski-Andrzej Zabawa-2 (19 i 44 min.), Jan Piecko (18 min.), Wiesław Jobczyk (21 min.), a dla Włoch-Constanc Priondolo (55 min.). Widzów 2 tys.

Kolejny w tym sezonie międzynarodowy sprawdzian był dla polskich hokeistów udany. Pokonali oni w towarzyskim meczu w Łodzi swojego potencjalnie najgroźniejszego rywala w grupie "B" mistrzostw świata — reprezentację Włoch, demonstrując przez półtorej tercji grę na wysokim poziomie.

"WYSTARTOWAŁAM DZIEŃ ZA WCZEŚNIE"

"Wystartowałam o jeden dzień za wcześnie" — powiedziała na mecie biegu zjazdowego o Puchar Świata w Santa Caterina Valfurva mistrzyni olimpijska w tej konkurencji z Sarajewa, 18-letnia Szwajcarka Michela Figini. Podczas czwartkowego treningu non-stop uzyskała ona najlepszy czas, w piątek wyprzedziła ją trzy reprezentantki Austrii. Mimo wszystko Figini znalazła powód do zadowolenia: "Popelniałam jeden lub nawet dwa błędy, a straciłam tylko 0,45 sekundy do zwyciężczyni".

W Santa Caterina wygrała 21-letnia Elisabeth Kirchlner, odnosząc swoje trzecie zwycięstwo w Pucharze Świata i wyprzedzając o 0,19 sek. rodaczkę i równolatkę Veronikę Vitzthum. Trzecie miejsce zajęła 18-letnia Katrin Gutensohn i był to jej najlepszy wynik w Pucharze Świata.

W pierwszej dziesiątce Austriaczki miały jeszcze trzy inne zawodniczki — Sieglindę Winkler (5), Sigrid Wolf (7) i Veronikę Wallinger (9). Ostatni raz Austriaczki odniosły taki sukces 6 lat temu, podczas zjazdu w Zell am See, kiedy to zajęły cztery pierwsze miejsca.

1. Elisabeth Kirchlner (Austria) — 1:24,60;
2. Veronika Vitzthum (Austria) — 1:24,79;
3. Katrin Gutensohn (Austria) — 1:24,88; 4. Michela Figini (Szwajcaria) — 1:25,05; 5. Sieglindę Winkler (Austria) — 1:25,19; 6. Marina Kiehl (RFN) — 1:25,24.

W klasyfikacji generalnej Pucharu Świata nadal prowadzi Kiehl — 88 pkt., przed Kirchlner — 70 pkt. i Szwajcarką Eriką Hess — 59 pkt. Czternaście miejsce zajmuje Polka Dorota Tliakówna — 33 pkt.

ANDRZEJ GRUBBA WYGRAŁ W KOPENHADZE

Andrzej Grubba wygrał międzynarodowy turniej tenisa stołowego, który zakończył się we wtorek późnym wieczorem w Kopenhadze. W finałowym pojedynku Grubba zwyciężył Szweda Erika Lindha 21:19, 18:21, 21:11.

Wyniki półfinałów: Lindh — Dragutin Surbek 24:22, 21:14, Grubba — Desmond Douglas 21:15, 21:15.

PRZEWODNICZĄCY MKOI BAWIŁ W PEKINIE

W Pekinie bawił ostatnio przewodniczący Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego — Juan Antonio Samaranch. W rozmowach z chińskimi przedstawicielami sportu zapoznał się z przygotowaniem tego kraju do przeprowadzenia w 1990 r. w mieście Baijing kolejnych igrzysk Azjatyckich.

Chiny planują także zgłoszenie swego kraju do organizacji Igrzysk Olimpijskich.



WASHINGTON — Po raz pierwszy od ponad 10 lat na Elipsie stolicy kraju ustawiona została szopka. Na zdjęciu pracownicy przy ustawianiu stajenki i Świętej Rodziny, 11 grudnia ub. roku. (UPI)

Największa Od 40 Lat Kradzież Dzieł Sztuki w Krakowie

Warszawa (Z.W.) — Wydział Śledczy Służby Bezpieczeństwa WUSW w Krakowie prowadził śledztwo w sprawie kradzieży 66 obrazów autorów polskich i zagranicznych z magazynu nowego gmachu Muzeum Narodowego w Krakowie. Jest to największa kradzież dzieł sztuki pod Wawelem w 40-lecie.

21 bm. na konferencji prasowej prokurator wojewódzki Zdzisław Koprynia poinformował, że 1 października 1981 r. dyrekcja Muzeum Narodowego zgłosiła, iż w magazynie, gdzie przechowywane są obrazy, naruszona została plomb. Natychmiast zarządził on bardzo szczegółową inwentaryzację, która trwała ponad 2,5 roku.

Stwierdzono brak 66 obrazów. Są wśród nich dzieła takich twórców jak: Wojciech Kossak, Jan Stanisławski, Tadeusz Makowski, Jacek Malczewski, Zygmunt Józefczyk, Tadeusz Rychter, Bronisława Rychter-Janowska, Albini, Landi, August Querfurt, Tomas Lawrence.

Wśród aresztowanych jest dwóch

USA Żądają Wydania Przez Kubę Porywacza Samolotu

Washington (CT) — Stany Zjednoczone wystąpiły wobec Kuby z żądaniem wydania w ręce amerykańskiego prawa, masowego mordercy, który uprowadził na tę wyspę samolot linii American Airlines.

Porywacz, Ishmael Ali LaBeet został skazany w USA za morderstwa ośmiu osób w St. Croix, w 1972 r. Znajdował się on w samolocie z powodu przeniesienia z więzienia na Wyspach Dziewiczych do zakładu penitencjarnego w Lewisburgu, w Pensylwanii.

Polska Książka w Polskim Domu

NIEOCZEKIWANA CIAŻA?

Nie wpadaj w rozpacz... my możemy pomóc

- Bezpłatne Testy Ciążowe
- Życiowe Doradcy
- Pomoc Lekarska
- Pomoc Finansowa
- Zrozumiałe i Prawdziwe

Informacje o Moralnych, Fizycznych i Psychicznych Konsekwencjach Usuwania Ciąży.

8 South Michigan

Suite 1300 • 621-1100

Albany WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET ORAZ ZABIEGI GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Mocz u Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi Ginekologiczne

Koszty Zabiegów i Badań Pokrywane Przez Ubezpieczenia DZWONIAĆ W JĘZYKU POLSKIM PYTAĆ O P. HALINĘ

725-0200

5086 N. ELSTON

Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

PIESNI

WYBÓR INNYCH WIERSZY

JANA KOCHANOWSKIEGO

(OPRACOWANIA TADEUSZA SINKA)
Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO

TYLKO \$1.00

NIEZWYKŁA OKAZJA
ZAMÓWIENIA PROSZE KIEROWAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave.
Chicago, Ill. 60646

Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.)
nie wysyłamy.

Małe Kroki

Małe kroki są potrzebne, byśmy czekając na wielkie wydarzenia nie zastygli w beczynności. Żebyśmy nie zniechęcili się nieskutecznością oporu, który nie potrafi zmienić się w silny nacisk. Nie wystarczy przecież tworzenie symbolicznej "Solidarności", potrzebne są konkrety, codzienna odwaga ludzi upominających się o swoje prawa: status więźnia politycznego, sensowny i sprawiedliwy system plac. Jeśli stosujemy taktykę "małych kroków", to nie po to, by zagubić cele najważniejsze i dalekosiężne: niezależność społeczeństwa i niepodległość narodową, ale właśnie po to, by realnie, etapami zbliżyć się do ich osiągnięcia. Od dawna już wiemy, iż tworzony w działaniach podziemnych opór społeczny przybiera formę małych kroków, które naprawdę są wielkimi, gdyż wyzwalają nas spod dominacji czerwonego. Na jakich jeszcze terenach—poza codziennością konspiracyjną—o te małe kroki najłatwiej?

Zawsze pisaliśmy w "Woli", że najważniejsza walka toczy się w zakładach. Lecz teraz nie chodzi już tylko o to, czy w zakładach będzie podziemny związek zawodowy przyznający zasiłki, zbierający składki, organizujący kolportaż. Ale czy zakład jest zdolny do oporu? Czy może się obronić: przed dyrekcją, nowymi zasadami finansowania, zwolnieniami, zastraszaniem. Czy znajdą się ludzie, nie obarczeni już ponad miarę, fachowo przygotowani, znający przepisy dotyczące przedsiębiorstwa, umiejący gadać i milczeć, kiedy trzeba. Ludzie, którzy podejmą działanie, bo za plecami nie będą czuli ubeckich oczu, ale solidarności kolegów, siłę zakładowego oporu.

Na te wszystkie pytania odpowiadam niestety negatywnie. Te Komisje Zakładowe nie są w stanie stworzyć ani takiej presji, ani atmosfery. Potrzeba tu bowiem działalności o charakterze półjawnym. Może czas spróbować stworzyć fakty dokonane. Istnienie "Solidarności" nie może być przedmiotem żadnych przetargów—"Solidarność" istnieje w ludziach. Musi jednak wyraźniej zaiskrzyć między ludźmi. Udał się masowy bojkot wyborów, wronie związki nie mają żadnego poparcia, nie lubimy czerwonego, a podziemne gazetki starają się wychodzić regularnie. To wszystko za mało, by wymóc na władzy polepszenie naszego życia w każdym możliwym miejscu.

Są oczywiście zakłady, jak stocznie Wybrzeża, gdzie półjawną działalność w obronie pracowników można już teraz podjąć, wymuszając na czerwonym takie czy inne uznanie społecznej naciśku w skali zakładowej i lokalnej. Ale czy im się to uda na dłuższą metę? I co mają zrobić ci, których zakłady jeszcze nie są gotowe do takich zadań? Gdzie ostatni energiczni działacze, nie czekający na magiczne wezwania TKK czy Lecha, wierzący, że w zakładach toczy się największa walka o przyszłość—siłą swej woli podtrzymują gasnące nici solidarnościowych ogniw. Nie mają

czasu szkolić się zawaleni bezprogramową codziennością konspiracji, na którą od początku wojny wszyscy po cichu stawali.

Nie ma ich kto szkolić, gdyż większość pomysłów samokształceniowych dla środowisk zakładowych ma charakter anachroniczny; zresztą ludzi, którzy by mogli pójść do nich i nie nauczać, lecz rozmawiać, nie ma tak wielu. Wreszcie, czy po trzech latach wojny mają wolne zaplecze, przygotowaną nową kadrę działaczy. I znowu odpowiedzi cisną się smutnie.

Potrzebna jest różnorodna działalność tworząca ukryty i półjawny opór zakładowy. Tylko bodźce i możliwości wciąż za małe. Może gdy czerwony —uciec od polityki nie można. Walka o prawa pracownicze jest więc walką polityczną. Dlatego musi wiązać się z programem zasadniczych zmian i zwrotów oraz myśleniem o niepodległości. Małe kroki biegną po drodze kroków dużych.

Tomasz Litwin

"Wola nr 33-116

Dyrektor Ponad Prawem

W styczniu br. uchwalono uroczystie przepisy prawa prasowego, które stanowią, iż wszystkie urzędy państwowe, przedsiębiorstwa i organizacje zobowiązane są do udzielania prasie informacji o swej działalności. Uchwalono też, że obywateli udzielających takich informacji nie mogą być za to szykanowani.

Jednak dyrektor dzielnickiej spółdzielni pracy "Bistor" z Przemysła wprowadził własne przepisy zakazujące takich kontaktów. Na tej podstawie ukarał byråkratyzm z tej spółdzielni za rozmowę z dziennikarką, a portierkę za wpuszczenie dziennikarki do zakładu, potrąceniem dodatku za staż pracy. Sprawę opisano w prasie a dyrektorem zajął się prokurator.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSCB 1240 KC
Codziennie 7-8:30 Rano
2-3 Po Pol. w Niedziele
Robert Lewandowski, Właściciel

GODZINA SŁONECZNA

Stacja WEDC
7 Dni w Tygodniu
8:30-9:30 Rano

WCEV GŁOS POLONII 1450 AM
MIGALA COMMUNICATIONS CORP.
Od poniedziałku do Piątku Włącznie
4:30 do 6:00 Wieczorem
Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem
Kierownicy i Anonsery Audycji
JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA

"POLSKA W MUZYCE
PIESNI I SŁOWIE"
Poniedziałek i Środa
6:30 do 7 Wieczorem
Sobota 6:05 do 6:30 Wieczorem
Stacja WCEV 1450 AM
ADAM GRZEGORZEWSKI
Właściciel i Zarządca

Radiowy Program
APOSTOLSTWA MODLITYW
POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW
Niedziela: 7 do 8:30 Rano
Stacja WCEV 1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy
MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio
z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa
w Chicago Ojcowie Jezuitci
Tel. 588-7476

GODZINA ROŻANOWA
OJCA JUSTYNA
WOPA 1490 KC
Sobota 7:30 Rano
Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Korneljan Dende OFMC, Dyrektor

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCCNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.
WTAQ 1300 KC
Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.

CHET GULINSKI SHOW
NIEDZIELA
9-10 Rano WYLO 540 KC
10 Rano do 1 Ppt. WOPA 1490 KC
SOBOTA
2-3 Ppt. WTAQ 1300 KC
4-5 Ppt. WTAQ 1300 KC
Chet Gulinski, Cyr. Programów

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WCEV 1450 KC
W Każdy
Czwartek i Piątek 6:30-7:00 Wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonsr
JÓZEF ZIELIŃSKI

Kasyna Gry w Australii

Powiadają żartobliwie, że jeśli w Australii powstała zapowiadane kasyna gry, przyjmą one kangura jako symbol operacji.

W różnych częściach kontynentu australijskiego są już wyraźne znaki nacisków finansowych i politycznych, aby rozbudować istniejące obecnie urzędnictwa, służące grom hazardowym. Jako uzasadnienie podaje się, że kasyna gry będą przyciągały turystów, a więc potencjalnych gości, którzy lubią grać w kasynach.

W Australii są kasyna gry na wyspie Tasmanii, będącej jednym ze stanów Australii. Kasyna są w Hobart i Launceston.

Nowsze kasyna powstały ostatnio na rozległych Northern Territory, w Darwin i w Alice Springs, a czynnik rządowe ujawniły, że przygotowywane są plany pobudowania dwóch dalszych kasyn gry.

Głównym punktem przyciągającym turystów do kasyna w Darwinie jest jego bliskość do Azji, a wiadomo, że Azjaci chętnie uprawiają gry.

Gracze chcą jednak kasyn, które mają rozległe możliwości korzystania z najrozmaitszych rodzajów gier. Tego typu kasyna widzieli Azjaci w portugalskiej enklawie Macao.

Obserwatorzy sytuacji biorą również pod uwagę fakt, że polityczne konflikty wewnętrzne w Filipinach mogą odbić się niekorzystnie na istniejących tam kasynach gry, zaś islamscy fundamentalisci mogą zagrozić kasynom w różnych krajach rozległych kontynentów.

Zmarł Kazimierz Krukowski-Łopek

(P) — 24 grudnia 1984 r. zmarł aktor, reżyser i literat — Kazimierz Krukowski-Łopek.

Urodził się w 1901 r. w Łodzi. Ukończył wydział filozoficzny Uniwersytetu Warszawskiego i klasę śpiewu w szkole dramatycznej i konserwatorium. Od 1920 r. występował w teatrach — „Qui Pro Quo”, „Banda”, „Morskie Oko”, „Ali Baba”. W okresie wojny był aktorem Teatru Wojskowego przy II Korpusie Wojska Polskiego, po jej zakończeniu — do 1955 r. — Teatru Polskiego w Argentynie.

W 1955 r. powrócił na sceny warszawskie, m.in. teatru „Buffo”, „Kabareto u Łopka”, teatru „Syrena”. Był stałym konsultantem redakcji rozrywkowej TVP oraz scenarzystą, reżyserem i aktorem telewizyjnym, a także przewodniczącym państwowej komisji egzaminacyjnej dla artystów estrady.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Druszc

(z domu Sendor)
(żona śp. Antoniego Homik i śp. Jana Druszc)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3 stycznia 1985 roku, o godzinie 6:20 wieczorem, przeżywszy lat 96.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 7 stycznia, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

O czym zawiadamiają, w ciężkim żalu pograżeni:

Stella i Louis Fontagneres i Celia i George Raynor, córki i zięciowie; Richard, Dennis i Ronald, wnuki, 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, śp.

Weronika Bachurewicz

(z domu Kowalewicz)

Członkini ZNP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3-go stycznia 1985 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 5-go stycznia, z kościoła św. Jana Bożego, a stamtąd na cmentarz na parcelę familijną.

O czym zawiadamia w ciężkim żalu pograżony:

Bazyli, mąż.
Po informację telefonować: 268-5257.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Jadwiga Marciniak

(z domu Kleszcz)
(matka śp. Henryka i siostra śp. Andrzeja Kleszcz)

Członkini Związku Polek w Ameryce, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go stycznia 1985 roku, o godzinie 8-ej rano w starszym wieku.

Pogrzeb w poniedziałek, dnia 7-go stycznia, z kościoła St. Nicholas w Evanston, IL, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego do Mauzoleum.

O czym zawiadamiają w ciężkim żalu pograżeni:
Władysław, mąż; Edward (Virginia), syn i synowa; Bernice Russell Barta, córka i zięć; Helena Marciniak, synowa; 21 wnucząt i 11 prawnucząt; Ks. Evarist Kleszcz, O.F.M. i Jan (Regina) Klest, bracia i bratowa; S. Dorothea, C.R., siostra.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Rozalia Osmolak

(z domu Lipińska)
(żona śp. Józefa i matka śp. Edwarda)

Członkini St. Valentine's Church Guild, Tow. Nowa Polska p.o. św. Józefa, Gr. 736 ZNP, Tow. Gwiazda Morza #237 UPWA i Grant-Parkholme Senior Citizens, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 2-go stycznia, 1985 roku, w Livermore, Calif. w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 6-ej do 9-ej wieczorem, we wtorek od godziny 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Vance Funeral Home pnr. 1424 So. 50th Ave., Cicero, IL, do kościoła St. Valentine's, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Marie (Chester) Tarme z Livermore, Calif., Alice (Joseph) Karp z Las Vegas, Nev. i Verna Osmolak, córki, zięciowie i synowa; 9 wnucząt; 12 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Vance Funeral Home, telefon 652-5245.

Nowe Opady Śniegu Na Środkowym Zachodzie

(UPI) — Nad rejon Środkowego Zachodu i krainy Wielkich Jezior nadciągnął niż, przynosząc z sobą opady deszczu i śniegu. W dolnym stanie Michigan i górnej półn. części stanu Wisconsin, wydano ostrzeżenia przed możliwością opadów śniegu. W poniedziałek rano przewidywano w Michigan do pięciu cali nowych opadów śniegu.

Opady deszczu notowane są również na Florydzie oraz w Nowej Anglii.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat i wuj nasz, śp.

Stanisław Samborowski

Były Marynarz Marynarki Polskiej nagle, pożegnał się z tym światem, dnia 3-go stycznia 1985 roku, o godzinie 9:45 wieczorem w starszym wieku.

Zamieszkiwał w West Chicago od 1971 roku.

Pożegnanie zwłok odbyło się w sobotę, dnia 5-go stycznia 1985 roku w zakładzie pogrzebowym Woodward Funeral Home pnr. Rt. 59 i Pine Str. w West Chicago, IL.

Pogrzeb odbędzie się w Kanadzie. O czym zawiadamiają, w smutku pograżeni:

Dorothy (z domu Barton, żona; Władysław, brat i Paulina Rybka, siostra z rodzinami w Polsce.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Antonina A. Bieniek

(z domu Janas)
(żona śp. Janas)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św., Apostolstwa Modlitwy, Tow. św. Teresy od Dzieciątka Jezus i Korpus Pom. Pań przy Plac. #39 SWAP, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia 1985 roku, o godzinie 7:10 rano w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go stycznia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton ul., naroż. Mango, do kościoła św. Jakuba, Msza św. o godzinie 9:30 rano, a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Jean z mężem Joseph Cerek i Stella z mężem Casey Andrews, córki i zięciowie; Patricia, Thomas i Donna (William) Burki i Suzanne (Allen) Block, wnuczki i wnuk oraz prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, Telefon 237-6400.



BOLONIA, WŁOCHY. — Niezidentyfikowana kobieta w drodze na Mszę św. żałobną odprawioną tu 27 grudnia w intencji ofiar, które zginęły w pociągu w którym podłożono bombę.

Rozmowy w Genewie Rozpoczęte

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

niem problemu zbrojeń w kosmosie, a także rozbudową antynuklearnych systemów obronnych.

W dniu dzisiejszym odbędą się dwa spotkania pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Sowietami, pierwsze w ramach konferencyjnych sowieckiej misji dyplomatycznej, drugie w budynku misji amerykańskiej. Jutro będzie miało miejsce trzecie z kolei spotkanie, a w razie konieczności, ustalony zostanie termin czwartego.

„Związek Sowiecki zainteresowany



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, córka moja, siostra i ciocia nasza, śp.

Maria Sobota

po ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 4-go stycznia 1985 roku, o godzinie 5:10 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od południa.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni: Józef, mąż; (w Polsce, Anna Badon, matka; Janina i Tadeusz Wytrwał, siostra i szwagier; Franciszek i Zofia, Włodzimierz i Janina, bracia i bratowe; z rodzinami); Bolesław, szwagier.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.

Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Kazimiera Desecki

(z domu Mądrzak)
(żona śp. Adama, matka śp. Wandy Allelujka, teściowa śp. Joseph Paterek, śp. Stanley Allelujka i Alex Koch)

Członkini Gr. 1377 ZNP, Tow. św. Barbary Nr. 33 ZPRK i International Polka Assoc., po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia 1985 roku, o godzinie 2:30 po południu, przeżywszy lat 92.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 12-ej w południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8-go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Midway Funeral Home pnr. 5948 Archer Ave., do kościoła św. Wojciecha, Msza św. o godzinie 10:30 rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Irena Paterek, Eleanor (Joseph) Balonek, Alfred (Marge), Edmund (Florence), Virginia Koch, córki, zięć i synowie; 16 wnucząt i 19 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Midway Funeral Home, telefon 767-8807.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Salomea Swintolski

(z domu Babiarz)
(żona śp. Stanisława Klimala i śp. Michała Swintolski)

Członkini Tow. M. B. Częstochowskiej Gr. 45 ZPWA, Gr. 433 ZNP i Nr. 383 ZPRK, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go stycznia 1985 roku, rano, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 6-ej do 9:30 wieczorem; we wtorek od godziny 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9-go stycznia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski i Syn, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Jacka, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Edward (Jean) Klimala, syn i synowa; Kenneth (Melodee) Klimala, wnuk z żoną; Jeffrey Klimala, prawnuk i Melissa Klimala, prawnuczka; siostry z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey-Laskowski i Syn. Telefon 777-6300.

Wezwanie Kard. Józefa Glempa

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

łuski. Wszystko trwało około 5-10 minut, ale według zeznań oskarżonego było, jak niekończący się koszar. Chmielewski był przekonany, że kierowca samochodu ks. Popiełuszki, któremu udało się zbiec z miejsca uprowadzenia, będzie wystarczającym powodem do przerwania akcji, której — w jego przekonaniu — było tylko nastraszanie i skompromitowanie ks. Jerzego. Podobno Popiełuszkę zmuszono do wypicia alkoholu.

W zeznaniach na temat grózb, jakimi straszyl próbującego uwolnić się Popiełuszkę Piotrowski, pojawiły się różnice między stwierdzeniami wcześniej zeznaającego Pekała, a oświadczeniami Chmielewskiego. Chmielewski powiedział, że Piotrowski groził Popiełuszcze nie uduszeniem, ale strzałem z pistoletu. Poza tym, Chmielewski wyjawiał także, że wkrótce po zamordowaniu Popiełuszki, zarówno Pekała jak i Piotrowski zachowywali się bardzo cynicznie i zdobyli się nawet na „czarny humor,” dzwoniąc do warszawskiego biskupa i żądając okupu wysokości 50 tys. zł za ks. Popiełuszkę.

Chmielewski przytoczył także treść rozmowy ze swoim zwierzchnikiem, Piotrowskim, który zapewniał go, że sprawcom zabójstwa nie grozi żadna odpowiedzialność, ponieważ w komisji prowadzącej dochodzenie w sprawie morderstwa są tzw. „swoi ludzie.” Miał na myśli gen. Zenona Płatka i Zbigniewa Jabłońskiego, czyli szefa wydziału d/s nadzoru kościoła w PRL i jego zastępcę.

Zeznania Chmielewskiego zaprzeczają także oficjalnemu komunikatowi o przyczynie śmierci Popiełuszki, którą miało spowodować uduszenie.

“Syberyjskie” Mrozy w Wielu Krajach Europy

Londyn (UPI) — W większości krajów europejskich nastąpiła niezwykle ostra, mroźna zima.

Temperatura spadła do 22 stopni poniżej zera. „Syberyjska” pogoda daje się we znaki nawet w Genewie, gdzie rozpoczyna się w dniu dzisiejszym spotkanie pomiędzy sekretarzem stanu Shultzem i A. Gromyką. W Rzymie spadła po raz pierwszy od 14 lat śnieg. W Niemczech Zach. na autostradzie powstał zator sięgający na długość 60 mil. We Włoszech w miejscowości Trepalle di Livigno zanotowano rekordowo niską temperaturę 36 stopni poniżej zera.

W Jugosławii notowane są obfite opady śniegu. W Belgradzie śnieg pada czwarty dzień z kolei. Do tej pory spadło już około 20 cali.

W Warszawie było dziś 2 stopnie F. (16 stopni poniżej 0 C.).

Papież Wyrzili Zastrzeżenia Co Do Celu Wizyty w RPA

Watykan (CT)—Jesse Jackson w czasie audiencji u Papieża Jana Pawła II nalegał, by Ojciec Święty złożył wizytę w Republice Południowej Afryki, kilkakrotnie wspominając o wizytach Papieża w Polsce. Zdaniem Jacksona przyjazd Papieża do Afryki Południowej odegrałby olbrzymią rolę, podobnie jak to było w Polsce.

W czasie ostatniej wizyty Papież modlił się za „Solidarność”, spotkał się z Lechem Wałęsą i oświadczył, że podstawowe prawa zostały nadane przez Boga, a nie przez państwo.

Na argumenty Jacksona, który porównał sytuację w Polsce do sytuacji w Afryce Południowej i w ten sposób nakłaniał Papieża do wizyty, Jan Paweł II wraził zastrzeżenia co do tego, czy pojedzie do Afryki Płd. wyjaśniając, że wyjazd do Polski miał szczególne znaczenie, ponieważ jest ona rodzinnym krajem Karola Wojtyły.

Sowieccy Żydz Wyślali List Do Gromyki i Shultza

Moskwa (CSM)—Grupa sowieckich Żydów oświadczyła w ubiegły czwartek, że wysłała list do sekretarza stanu US, G. Shultza i min. spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyki z żądaniem, by sprawę Żydów w Związku Sowieckim poruszyli oni w trakcie rozmów genewskich, zaplanowanych na ten dzień.

W liście napisali oni między innymi, że przedyskutowanie tego problemu będzie pierwszym krokiem na drodze do zwiększenia wzajemnego zaufania i szczerości pomiędzy dwoma supermocarstwami.

Ze słów Chmielewskiego wynika, że Popiełuszko nie przeżył potwornego katowania.

Przełożony Chmielewskiego, kpt. Piotrowski, który do tej pory zachowywał się bardzo spokojnie i pewnie siebie, ukrył twarz w dłoniach, słuchając tych zeznań.

Przesłuchanie następnych dwóch oskarżonych o udział w zbrodni oficerów MSW nastąpi dopiero w najbliższym czasie.

Władze PRL przedstawiły w sobotę projekt nowego planu podwyżki cen podstawowych artykułów żywnościowych, apelując jednocześnie o udział społeczeństwa w dyskusji na ten temat. Jest to naturalnie posunięcie mające na celu zabezpieczenie się przed ewentualnym buntom, który zazwyczaj towarzyszył wszelkim podwyżkom cen w PRL. Jednocześnie rząd Jaruzelskiego zapowiedział podwyżkę opłat za węgiel i gaz od 20 do 30 procent. Podwyżka ta ma wejść w życie od kwietnia br.

Komunikat rządowy na temat podwyżki cen żywności został opublikowany we wszystkich ważniejszych rządowych gazetach. Argumentem oficjalnie podanym, a przemawiającym za takim posunięciem reżimowych władz, jest powołanie się na plan gospodarczy, opracowany centralnie, na rok 1985. Według tego planu ceny w handlu detalicznym wzrosną o jakieś 12 do 13 procent i mają być wyrównane przez podwyżkę zarobków.

Podwyżka cen została skomentowana, jako konieczne posunięcie ze względu na wzrost produkcji żywności. W komunikacie pojawiła się także zapowiedź, że podwyżka cen żywności pomoże wyeliminować system kartek żywnościowych, czyli racjonowania niektórych artykułów spożywczych.

Podwyżka ma nastąpić już w marcu tego roku. Okres przewidziany na tzw. „społeczną konsultację” będzie trwał miesiąc. Dyskusja ma dotyczyć trzech zaproponowanych przez reżimowe władze projektów. Pierwszy z nich przewiduje najmniejszą podwyżkę kosztów utrzymania, tj. o jakieś 3.1 procent. Przypicie takiego rozwiązania oznacza jednak dalszą reglamentację żywności. Jeśli społeczeństwo zaakceptuje jeden z dwóch pozostałych projektów, wówczas koszty utrzymania wzrosną maksymalnie o 4.2 procent a w zamian za to reglamentacja objęta będą tylko takie artykuły, jak mięso i czekolada.

Ogólnie biorąc plan podwyżki cen żywności w każdym z przedstawionych projektów i tak oznacza znaczny wzrost kosztów utrzymania. Między innymi cukier na kartki, będzie droższy o 25 procent, mąka o 24. Jeśli zaś zostanie przyjęty projekt maksymalnej podwyżki, wówczas mąka bez katek, zdrożeje o 41 procent, cukier o 72 a masło o 29.

Gigantyczny Teleskop w Roli Wehikułu Czasu

Pasadena, Kalif. (UPI) — Nawet w epoce, w której loty w kosmos są zjawiskiem na porządku dziennym, pomysł, że można zobaczyć świeczkę na księżycu wydawał się zupełnie nieprawdopodobny. Tymczasem naukowcy, którzy otrzymali na ten cel \$70 mln będą mogli uczynić to dzięki teleskopowi.

Będzie to największe na świecie urządzenie, gigantyczny „wehikuł czasu” o takiej mocy, że rzeczywiście będzie można zobaczyć nawet świeczkę na księżycu.

Teleskop zostanie umieszczony na szczycie wulkanu Manua Kea na jednej z wysp hawajskich (Hawaii).

Za pośrednictwem teleskopu uczeni będą mogli obserwować bardzo odległe przestrzenie kosmiczne, a nauka przybliży się do rozwiązania zagadki, skąd wzięło się życie i ciała niebieskie. Naukowcy przewidują, że dzięki teleskopowi będą mogli cofnąć się spojrzeniem w czasie istnienia wszechświata o jakieś 12 mld lat, czyli o prawie ¾ czasu, jakie upłynęło od chwili powstania.

Teleskop ten będzie miał czterokrotnie większą moc, niż dotychczas istniejący w Kalifornii, o średnicy 5 m. Będzie on także większy, prawie dwa razy, od podobnego sowieckiego urządzenia o średnicy 236 cali.

Prez. Reagan wysłał naukowcom z uniwersytetu kalifornijskiego specjalny telegram z gratulacjami dla całego przedsięwzięcia, które pobudza wyobraźnię każdego, kto z ciekawością patrzył w gwiazdy.

Family WORLD WIDE Airlink System
a division of Family Link Corporation

5324 W. LAWRENCE AVE., CHICAGO, IL 60630
TEL.: (312) 227-1223
oraz Biura Podróży

WARSZAWA

DLA OSÓB PRZYJEZDZAJĄCYCH Z POLSKI (do 6 miesięcy)
Z LONDYNU DO CHICAGO — \$ 480 w obie strony
(Warszawa — Londyn — Warszawa — bilet za zlotówki)

z CHICAGO lub DETROIT

w jedną stronę — \$549.00

Boston	\$ 744.00	Los Angeles	\$ 988.00
Detroit	\$ 833.00	San Francisco	\$ 988.00
Miami	\$ 916.00	Philadelphia	\$ 812.00
Seattle	\$ 1128.00	Washington	\$ 799.00
Chicago	\$ 877.00	Baltimore	\$ 749.00

z tych wszystkich miast bezpośrednio przez Londyn do Polski

“Żarówkowy Gwałcieciel” Otrzymał Wyrok 60 Lat Więzienia

Mężczyzna, który był uznany winnym zgwałcenia żony strażaka w trzy miesiące po wyjściu z więzienia, gdzie odsiadywał wyrok za podobne przestępstwo, został w czwartek skazany na 60 lat więzienia.

Skazany Willie Hollimon, lat 25, zamieszkały przy 7436 S. Kingston Ave., znany jest pod określeniem “żarówkowy gwałcieciel,” ponieważ swoje ofiary zmuszał do wykrecania żarówki przed dokonaniem gwałtu.

Hollimon napadał na swe ofiary według mniej więcej określonego schematu, tj. szedł za upatrzoną kobietą do budynku (zwykle apartamentowego) do którego ona zamierzała, następnie napadał na nią na klatce schodowej, gdzie zmuszał do wykrecania żarówki, po czym gwałcił i na koniec rabował pieniądze z torebki swej ofiary.

Hollimon został uznany winnym gwałtu i rabunku w zeszłym miesiącu przez ławę przysięgłych, która obradowała godzinę. Jest on recydywista bo w 1979 r. został uznany winnym gwałtu i usiłowania gwałtu. Po 5 latach odsiadywania wyroku został on zwolniony z więzienia za dobre zachowanie.

Sędzia sądu karnego powiatu Cook, Thomas Fitzgerald oznajmił podczas czwartkowej rozprawy, że niewątpliwie uporczywe wchodzenie w kolizję z prawem oskarżonego ma swoje źródło w jego “niezdrowym umyśle.” Sędzia oświadczył też, że “nie widzi w tym przypadku realnych możliwości rehabilitacji.”

Hollimona czeka jeszcze jedna rozprawa, podczas której będzie on odpowiadać za prawdopodobne zgwałcenie

Varsavianiści Na Placach Warszawy

Odbyło się coroczne spotkanie varsavianistów, tym razem poświęcone placom Warszawy. Na temat “Roli placów miejskich w nowożytnej Warszawie” mówił prof. dr. Piotr Biegański. Regularny krąg 7 placów wokół dzisiejszego Ogrodu Saskiego stanowi nie tylko oryginalne rozwiązanie urbanistyczne, ale i fragment miasta, w którym tradycyjnie kwitnie życie kulturalne, handlowe i reprezentacyjne stolicy od XVIII wieku. Między innymi pl. Za Żelazną Bramą powstał z dawnego rynku targowego. Podobną genezę ma pl. Grzybowski.

Powstanie na Osi Saskiej 7 placów, wykształcenie architektoniczne ul. Krakowskie Przedmieście związał doc. dr Juliusz A. Chrościński z Uniwersytetu Warszawskiego z triumfalnym powrotem królewskim z Pola Elekcyjnego na terenach dzisiejszej Woli, gdzie gromadziło się wówczas około 200 tys. osób.

Podczas spotkania wręczono również dyplomy za najlepsze varsaviana okresu 1983-84.

innej kobiety w kwietniu, czyli w niecałe dwa miesiące po wyjściu z więzienia.

Hollimon został aresztowany w lipcu po tym, jak mężczyzna, który podejrzewał go o śledzenie żony “znokautował” recydywistę i wybił mu trzy zęby. Zaraz potem przybyła policja i aresztowała Hollimona.

Charles Mensik Skazany Na 30 Dni Więzienia

Charles Mensik, 75-letni były prezes zbankrutowanego banku City Savings Association of Chicago, który zgłosił się do władz po 13 latach od tego, jak zbiegł z więzienia, został za swą ucieczkę skazany na karę 30 dni aresztu, przez sędziego oddziału sądu federalnego w Williamsport, Pa.

Mensik już po swej ucieczce z więzienia podejrzany był o sprzeniewierzenie z banku, na którego czele stał, pokasnej sumy pieniędzy. Pieniądzy tych dotąd nie odnaleziono.

Mensik zgłosił się do władz 23 sierpnia ub. roku. Łagodny wyrok wydano biorąc pod uwagę wiek Mensika i to, że podpadł na zdrowiu.

Monumentalny Gobelin

Tylko rok ma jedna z najwybitniejszych polskich artystek tkackich-Urszula Plewko-Schmidt — na wykonanie monumentalnego dzieła — gobelinu wielkości ok. 70 m. kw. poświęconego Chopinowi. Całość ma być gotowa na Międzynarodowy Konkurs Chopinowski, który odbędzie się w 1985 roku w Warszawie. Tkanina przyczodobi foyer Filharmonii Narodowej w Warszawie.

Kalendarium z życia Chopina zaprojektował mąż artystki Włodzisław Schmidt. Tkanina przedstawiać będzie epizody z życia kompozytora od narodzin aż do śmierci.

Monumentalny gobelin nie będzie jedynym dziełem sztuki, która upieknie wewnątrz Filharmonii Narodowej. Planuje się również wprowadzenie na stałe rzeźb i popiersi sławnych ludzi, zasłużonych dla Filharmonii.

Zmarnowany Wysiłek

Z okazji Plenum Łódzkiego zakład (ZPO WERA, Łódź) miał odwiedzić Jaruzelski, bądź Rakowski. “WERE” odmalowano z zewnątrz i wewnątrz, kupiono kwiatki do biurowca, w upalny dzień sadzono kwiaty na rabatkach. Na wykładzinie z cegły klinkierowej wokół zakładu położono asfalt, już obecnie pełen wybojów.

Aby zapewnić aplauz załogi dano do rozlosowania po 3 puszki konserw rybnych na 15 pracowników. Tyle wysiłków poszło na marne, bo przybył tylko minister przemysłu chemicznego i lekkiego.

(“Głos Łodzi” nr. 6, 9 IX 1984).

Uczniowie z Gurnee w Szkole Lake Forest

Wczoraj Rada Szkolna okręgu, w którym spaliła się szkoła średnia Warren Township, jednogłośnie podjęła decyzję, aby nauka prowadzona była w budynku dawnej szkoły w Forest Park. Ponieważ budynek ten nie ma dostatecznej liczby pomieszczeń dla wszystkich 1,600 uczniów, nauka odbywać się będzie na dwie zmiany do czasu, aż znajdzie się inny budynek, lub zostanie odbudowana spalona szkoła.

Równocześnie adwokat reprezentujący 17-letniego Stevena Olsona, który oskarżony jest o podpalenie szkoły, poinformował sędziego, że jego klient znajduje się obecnie w szpitalu pod opieką lekarzy psychiatrów. W związku z tym sędzia postanowił przełożyć jedno z pierwszych przesłuchań sądowych związanych z oskarżeniem chłopca.

Walka Ze Spekulacją

W ramach jakże pomyślnie przebiegającej walki ze spekulacją, w Krakowie ekspedientka kiosku “Ruch” spisała z dowodu spekulantkę, która chciała nabyć dwa kremy “Nivea”. Stało się tak, mimo iż spekulantka legitymowała się lekarskim świadectwem opieki nad schorowaną babcią, dla której kupowała drugi krem. Miejący nadzieję, że spekulantka będzie odpowiadała z wolnej stopy, a rozprawa nie odbędzie się w trybie doraźnym.

Cable-Rich Cape



by Alice Brooks

Take cover on breezy days with this richly cabled cape. Single and double rows of cables “stripe” this cozy cape handsomely. Knit it short or ¾ length of knitting worsted-weight yarn. Pattern 7103: one size fits Sizes 32-38. \$2.75 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks Crafts 263
Reader Mail

Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Station,
New York, NY 10113. Print
Name, Address, Zip, Pattern
Number.

CRAFTS-crafts! New '85
Needlecraft Catalog—knits,
crochets, dolls, quilts, more. 3 free
patterns printed inside. Send \$2.
ALL CRAFT BOOKS. \$2.50 each.
All Books and Catalog—add 50¢
each for postage and handling.
135-Dolls & Clothes On Parade
134-14 Quick Machine Quilts
133-Fashion Home Quilting
130-Sweater Fashions-Sizes 38-56
128-Envelope Patchwork Quilts
127-Afghans 'n' Dollies
126-Thrifty Crafty Flowers
125-Petal Quilts
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
123-Stitch 'n' Patch Quilts
122-Stuff 'n' Puff Quilts
120-Crochet Your Wardrobe
119-Easy Art of Flower Crochet
115-Easy Art of Ripple Crochet
113-Complete Gift Book
109-Sew+Knit (Basic tissue incl)
105-Instant Crochet
101-Quilt Book Collection 1

Rury Tylko Dla Naczelnika

W miejscowości Stawiska (woj. łomżyński) zabrakło rur do doprowadzenia ciepła do osiedla domków jednorodzinnych. Rur starczyło jedynie na ogrzanie domu naczelnika miasta i gminy. Nawet w rurach obserwuje się zjawisko korupcji.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI DOMOWA

Kobieta interesu poszukuje gospodyni domowej z zamieszkaniem. Najwyższe wynagrodzenie, świadczenia. Musi być odpowiedzialna, energiczna. Prywatny pokój, łazienka, TV. Musi znać j. angielski i umieć prowadzić samochód. Wolne dni.

Dzwonić 282-8105 w j. angielskim od poniedziałku do piątku w ciągu dnia.

GOSPODYNI — NIANKA. Poważna kobieta. 5 dni tygodniowo, z zamieszkaniem. 677-5250 w dzień, 945-6222 wieczorem.

POTRZEBNA GOSPODYNI DOMOWA

z zamieszkaniem. Południowe przedmieście Palos. Mieszkanie i wyżywienie oraz mała zapłata. Wolne weekendy. 2 dorosłe osoby i 1 nastolatek. Możliwość pracy na “part time” conajmniej 3 dni w tygodniu. Wymagane referencje. Tel.: 488-0105 w j. angielskim

Looking For Mature Sitter

For 9 month old baby girl, 3 days a week. Northbrook area. Must have own transportation.

Phone 291-1694

Potrzebna Poważna Kobieta Z zamieszkaniem lub bez. Sprzątanie, opieka nad 3 dziećmi. Musi mówić trochę po angielsku. Elk Grove Village. Tel. 529-0494 po angielsku

★ Praca Żeńska

PART-TIME secretary. Belt manufacturer needs someone to set-up files and run small office. Call Monday to Friday 9 a.m.-5 p.m. 235-5422. Must be reliable.

EXPERIENCED waitresses wanted. 769-1250.

POTRZEBNE OD ZARAZ

**Barmanki
i Kelnerki
Z Doświadczeniem
342-1515**

★ Poszukuje Pracy

MŁODY mężczyzna i kobieta, 45 lat, przyjmą każdą pracę. 767-2596.

★ Praca

• SECRETARIES
• ACCOUNTING
CLERKS

John Sexton & Co., a national distributor of food products is currently seeking administrative support of its corporate office location. Selected candidates should either have excellent typing abilities or good numerical and bookkeeping skills. We are conveniently located at Union Station and can offer the qualified individuals an excellent benefit plan and salary commensurate with experience. Good English speaking skills required. Interested candidates should contact Mr. Gillette at 648-1100.

JOHN SEXTON & CO.
222 S. Riverside Plaza
Chicago, IL 60606
Equal Opportunity Employer

FACTORY WORK

• FULL TIME
• WILL TRAIN

Must be good with hand tools and be able to understand English. Good entry level hourly wages plus benefits.

Call for Appointment:
547-5663
Bellwood Area
Equal Opportunity Employer M/F

GET BACK TO WORK!

Major Chicagoland corporation. Now expanding its training operation. Excellent pay, training and benefits. Students considered.

644-1919

OLDER COUPLE

To manage quiet building in Northside Chicago. Salary plus apartment. Must speak fluent English.

Call 769-2310 (10 a.m.—6 p.m.)

CUTTING belt manufacturer needs someone to handle cutting dies. Call Monday-Friday, 9 a.m.-5 p.m. 235-5422. Must be reliable.

Odwołano Podwyżkę Opłat Za Szatnie

“Odwołano podwyżkę opłat za szatnie—czytamy w “Echu Krakowa”. Z dniem dzisiejszym wycofana zostaje decyzja o podwyżce opłat za szatnie w restauracjach i kawiarniach”.

Zarząd Spółdzielni Inwalidów zmienił swą uprzednią decyzję “pod wpływem zdecydowanie negatywnej opinii prasy i telewizji”. Mamy nadzieję, że babki toaletowe okażą się równie wyczulone na głos opinii publicznej jak szatniarze.

★ Praca Męska

DOŚWIADCZONY BLACHARZ SAMOCHODOWY

Zgłaszać się osobicie
3809 N. Elston
Prosić John

AUTOMATIC SCREW MACHINE B & S Working foreman. Must speak some English. Top pay and benefits. PRINCE INDUSTRIES 1515 Louis

Elk Grove Village 437-9330

Potrzebny Mężczyzna

Jako kierownik w fabryce przy wyrobach drzewnych mebli. Poduczmy. Musi mówić po angielsku. Tel. 278-3580

MACHINE REPAIRMAN

Experienced in trouble shooting and reconditioning metal working machinery. Must have experience on hydraulics, electrics desirable.

Cadillac Machinery Company
1401 Lunt Ave.
Elk Grove Village, IL. 60007

★ Do Wynajęcia

EAST ROGERS PARK

1407 W. Sherwin
1st floor (high), lovely 2 bedroom c/a, d/w, remodeled, 2 heating systems, sanded floors, \$500. Prefer young professionals. Call Dr. Steven Bron at 743-6789 or Professor Evangelos Rousos and leave message: 338-9541.

BELMONT-Pulaski area. 2½-room room studio, decorated. Available now. \$270. Call 262-3844.

BERWYN

Modern, 5 rooms, 2 bdr. apartment, 2nd floor. Near Plaza. Heated, washing facilities, with or without appliances. Immediate occupancy, \$450, plus sec. and lease.

484-9004

4 ROOMS, vic. 26th-S. Kedzie. \$160 a month. 927-5029 or 585-0028.

4743 N. BERNARD
2½ pokojowe mieszkanie z 1 sypialnią. Na pierwszym piętrze, ogrzewane, świeżo odnowione, \$225 miesięcznie.

583-3898

PULASKI-ROSCOE
5 pokojowe mieszkanie z 2 sypialniami. Dębowa podłogi. Świeżo odnowione, \$300 mies. Lokator opłaca użyteczności.
Dzwonić do Robert w j. ang. 281-0701

5 ROOMS, heated. Nice area. Thomas Kostner. \$265. 889-0778.

POMIESZCZENIE NA SKŁEP
DO WYNAJĘCIA
CICERO-BELMONT
Dobra Handlowa Dzielnica
725-0290

★ Poszukuje Pomieszczenia

POSZUKUJE warsztatu samochodowego lub pomieszczenia w dzierżawę. 342-6527 po 8 wieczór.

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJE pokoju od zaraz mężczyzna bez nałogów. 227-5361.

★ Posiadłości w Polsce

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe, 4 pokojowe, w Warszawie. 588-6883

★ Rozmaite

★ Domy

Murowany, 2-mieszkaniowy

Jefferson Park

5 przestrzennych pokoi, wyłożone dywanami, przemodelowana kuchnia kafełkowa łazienka, kryte werandy. 4-pokojowe mieszkanie w angielskim basenie. 2-autowy, murowany garaż. Gorąca woda ogrzewanie. Dobrze utrzymane.

631-7365

INCREASE Cash flow and appreciation with effective property Mgmt, negotiable fee's on all property. Call Daniel O'Neil, 620-4490.

BLISKO 55 I PULASKI

5 pokojowy, murowany dom z pełnym basenem. Murowany garaż na 2 auta. Gazowe ogrzewanie. Bardzo przyjemny — będzie szybko sprzedany. \$58,500. Proszę pytać się o Pana Boblak — Realtor.

636-3033 lub 636-1932

MUROWANY BUNGALOW

1½ piętrowy. 6 pokoi na 1-szym piętrze, 5 pokoi na 2-gim. 2 autowy garaż. W okolicy kościoła św. Brunona. Po umówienie dzwonić po 7 wieczorem.

735-7583

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Pudło Stanisław. Znalazca proszony o kontakt telefoniczny. 286-4707.

★ AUTO

NAJNIŻSZE CENY

Duży Wybór Nowych
i Używanych Samochodów
Renomowanej Firmy

Oldsmobile

Przyjemna i fachowa obsługa w języku polskim i angielskim. Pożyczka na dogodnych warunkach. Pósić o

ANNE BANASIUK

TEL.: 267-4200

**JACK HAGGERTY
OLDS**

4207 N. Western Ave.
Godz.: Codziennie 9-9;
Sobota 9-5.

★ Futra

SPRZEDAJEMY
ODZIEŻ SKÓRZANĄ

Dla Pań i Panów
także KOŻUCHY
TANIO

FILIP LEATHER

2834 N. Laramie Tel.: 545-0999

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów V.C.R., w waszym mieszkaniu. Gwarancja. A. Gil. 966-5831.

★ Interesy

SPRZEDAM WARSZTAT
NAPRAWY SAMOCHODÓW
I STACJE BENZYNOWĄ

Texaco Belmont — Laramie.
Tel.: 545-2525

Od 8 rano — 8 wieczorem pytać o John

★ Usługi

NAPRAWIAM samochody u Ciebie, lub siebie. Zagraniczne i krajowe. 286-6682.

★ Ogrzewanie

CZYSZCZENIE i Naprawa pieców do ogrzewania. Gwarancja. 394-9471.

★ Naprawy Lodówek

NAPRAWIAM lodówki. 278-3411.

★ Malowanie

MALUJE, tapetuje, kładę ceramikę. 286-0864.

★ Rozmaite

ŁYSIEJESZ?

Przyjdź do nas — Poprawimy Twój wygląd i samopoczucie!

A.D. STUDIO

3701 W. DIVERSEY

Wykonuje naprawy, poprawki oraz nowe tupety, peruki na zamówienie dla kobiet i mężczyzn.

276-2060 lub 342-9829

Tylko za umówieniem

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

**ALL CLASSIFIED ADS
ARE PAYABLE IN ADVANCE**

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPÓŁ.

**Wszystkie Drobne Classified
Ogłoszenia Są Płatne z Góry**

O ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM



MANCHESTER, ANGLIA — Lokomotywa ciągnie niektóre cysterny zawierające olej, ze składu pociągu, który znajdował się w tunelu niedaleko Todmorden. Jedna z cystern stanęła w płomieniach, obawiano się wybuchu pozostałych. Nie udało się jednak zapobiec wybuchowi, który nastąpił 20 grudnia br. (UPI)

Misja Gub. Thompsona Częściowo Sukcesem

Gubernator James Thompson w towarzystwie mayora miasteczka Rock Island (położonego blisko granicy ze stanem Iowa), w ubiegłym tygodniu wybrali się do Teksasu za specjalną misją. Chcieli porozmawiać z przedstawicielami firmy Tenneco, aby ewentualnie przekonać ich i namówić do nabycia zakładu, w którym niedługo produkowano traktory, znajdujące się w Rock Island, tym zapewniając dalszą produkcję w tym zakładzie, a co za tym idzie, zatrudnienie dla mieszkańców miasteczka oraz sąsiednich miejscowości znanych pod nazwą Quad Cities.

Tenneco w 1984 r. kupiło od International Harvester całe urządzenie do produkcji traktorów. Kupiono urządzenie fabryki Farmall, znajdującej się w Rock Island, ale nie kupiono samego zakładu.

Gubernator Thompson z mayorem Jamesem Davisem mieli nadzieję, że uda się im przekonać przedstawicieli firmy, że powinni kupić cały zakład i w nim nadal prowadzić produkcję.

Tenneco nie zgodziło się na tę propozycję, nie mniej zapewniło, że postara się uatrakcyjnić tereny omawianego zakładu produkcyjnego, aby mogła się zainteresować jego kupnem inna firma.

Gubernator Thompson podkreślił jednak, że kupno przez Tenneco maszyn produkcyjnych zarówno fabryki Farmall, jak też kilku innych, mniejszych zakładów produkcyjnych z omawianych terenów, pomoże w poprawieniu sytuacji na rynku pracy. Okolice Quad Cities mają obecnie stosunkowo duży procent bezrobocia. Ostatnie statystyki podają, że bezrobocie w tych miejscowościach dochodzi do 12%.

Przedstawiciele Tenneco wytłumaczyli jednak, że nie mogą natychmiast wznowić produkcji maszyn i sprzętu rolniczego, ponieważ rynek jest zaspokojony, nie ma po prostu na to popytu. Są jednak nadzieje, że w następnych kilku miesiącach sytuacja ulegnie poprawie i stopniowo zwiększać się będzie produkcja.

Mayor Washington o Lepszej Sytuacji Finansowej Miasta

Mayor Chicago Harold Washington udzielając wywiadu jednej z lokalnych stacji radiowych, mówił na temat obecnej sytuacji miasta, komentował ostatnie wydarzenia związane z zatwierdzeniem budżetu miejskiego na 1985 r.

Mayor Washington oświadczył, że przyszłość finansowa miasta jest znacznie lepsza niż ta, jaką zastał obejmując stanowisko mayora. Powiedział też, iż ma zamiar znów poierać całe wyznaczenie, jakie mu przysługuje w ramach pensji mayorowskiej. Od chwili objęcia urzędu mayora, Washington zapowiedział zaraz po inauguracji, że ze względu na trudną sytuację finansową miejskich decyduje się zwracać 20% swego uposażenia miastu.

Przyrzeczenie swe spełniał do teraz, ale uważa, że jako pracownik pełniący służbę publiczną zbyt mało zarabia i nadszedł czas, aby pobierać pełne wynagrodzenie.

Dla informacji warto wyjaśnić, że pensja mayora Chicago nie jest zbyt wysoka, jeśli się porówna uposażenia, jakie otrzymują mayorowie innych wielkich miast amerykańskich. Mayor Nowego Yorku Edward Koch zarabia \$110,000 rocznie, mayor San

Francisco Dianne Feinstein—\$93,834. Mayor bardzo ostro skrytykował źródła masowego przekazu za niewłaściwe, jego zdaniem, informowanie mieszkańców o różnych projektach budżetowych, szczególnie zaś za wyolbrzymienie sprawy nazwanej przez nie "kuchnią mayora."

Chodziło o \$18 tys. przeznaczonych na zmodernizowanie pomieszczeń przy biurze mayora i dostosowanie ich do potrzeb związanych z przygotowaniem małych przyjęć dla przybywających gości — dosłownie urządzeniem super nowoczesnej kuchni.

W swym wywiadzie Mayor nadmienił, że niektórzy aldermani wykorzystują wiadomości zaczerpnięte dzięki swym stanowiskom w Radzie Miejskiej, do różnych prywatnych operacji i bogactw się. Mayor nie chciał wymienić żadnego nazwiska, wyraził jedynie zaniepokojenie wynikającym z tego rodzaju praktyk, które określił jako niemoralne i niewłaściwe.

Omawiając ostatni kompromis budżetowy, kategorycznie odrzucił rozmówca sugestie, jakoby jedna lub druga strona odniosła zwycięstwo. Mayor uważa, że największą korzyść w całym tym sporze odniosło społeczeństwo, ponieważ dowiedziało się wiele o potrzebach miasta.

Spokój Pardw i Kosów w Du Page Pozostanie Nie Zakłócony

Wydział rezerwatów leśnych (Forest Preserve District) powiatu Du Page zamierza wydać 5 milionów dolarów, pochodzących z subwencji federalnych, na przekształcenie rezerwatu wodno-leśnego p.n. Campbell Slough w miejsce kontroli powodziowej oraz ośrodek wypoczynkowo-żeglarski.

Zmiany te nie wpłyną jednak na to, że obszar ten przestanie być rezerwatem. Z uwagi na to, iż żyją na nim zagrożone gatunki ptaków—pardwy i kosy—teren ten stanowić będzie jednocześnie i rezerwat, i miejsce wypoczynkowo-rekreacyjne.

Rezerwat wodno-leśny Campbell Slough rozciąga się na 360-cio akrowym obszarze i zlokalizowany jest w pobliżu skrzyżowania autostrad Int. 290 i Ill. Hwy. 53, koło miejscowości Itasca i Wood Dale.

Przydział dofinansowania federalnego dla Du Page został niedawno uzależniony od tego, czy wydział rezerwatów leśnych tego powiatu podejmie właściwą akcję na rzecz ochrony dwóch zagrożonych gatunków ptaków—pardw i kosów—które mają swe tereny rozrodcze właśnie na

obszarze Campbell Slough.

Rzecznicy władz powiatu Du Page oznajmili w ubiegły czwartek, że realizacja planów budowy ośrodka wypoczynkowo-żeglarskiego i kontroli wodnej "ruszy wkrótce z miejsca" teraz, gdy już wykonano wszystkie prace zabezpieczające dobro pardw i kosów.

Kierownik wydziału ochrony środowiska w U.S. Fish and Wildlife Service, Tom Groutage powiedział, że teraz opozycja wobec tego projektu zostanie wycofana, ponieważ ptaki nie będą zagrożone obecnością człowieka na terenie Campbell Slough.

Według opinii eksperta ze stanowiska rady ochrony zagrożonych gatunków (Endangered Species Protection Board), Michaela Sweet'a trudno jest określić liczbę pardw na terenie naszego stanu, ponieważ ptak ten jest bardzo "dyskretny". Oszacował on ich liczbę na około 200 do 300 sztuk, włączając w to mniej więcej 4 sztuki, które żyją na obszarze Campbell Slough. Jeśli chodzi o kosy, to ich liczbę ocenia on na około 100 do 150 w Illinois, przy czym, 8 tych ptaków żyje w rezerwacie Campbell Slough.



LOS ANGELES — Załoga następnej misji wahadłowca, pod kryptonimem STS-51-C. Misja ta miała być tajemnicą. Rozpoczęcie się ona 23 stycznia. Od lewej: major Gary Payton, podpułkownik i pilot Loren Shriver, kapitan Marynarki i komendant misji Thomas Mattingly, oraz podpułkownik Jim Buchli i major Ellison Onizuka. (UPI)

Podwyżka Uposażeń Nadal Aktualna

Komisja Stanowa Zbierze Się Dzisiaj

Nadal nie jest wykluczone, że zarówno ustawodawcy stanowi, jak też wybieralni urzędnicy stanowi, sędziowie i kierownicy poszczególnych działów administracji stanowej otrzymają pewne podwyżki uposażeń. Dzisiaj zbierze się 12-osobowa specjalna komisja stanowa, która ponownie rozważy propozycje podwyżek, wcześniej odrzucone przez obie Izby Legislatury.

Komisja, w której skład wchodzi mieszkający wybrani przez czterech przywódców Legislatury, w myśl nowego prawa stanowego, tuż przed odroczeniem Zgromadzenia Generalnego, przedłoży propozycję znacznych podwyżek uposażeń dla wszystkich wyżej wymienionych urzędników stanowych. Obie Izby odrzuciły te propozycje, twierdząc, że w wielu wypadkach proponowano zbyt wysokie podwyżki.

Trzeba zaznaczyć, że ustawodawcom nie wolno zatwierdzać żadnych podwyżek uposażeń, dla samych siebie. Jedynie wtedy mogą uchylać podwyżki, jeśli otrzymają je ich następcy, czyli po prostu ustawodawcy, którzy obejmą urządowanie po wyborah—wybrani wolą większości.

Zgodnie więc z przepisami praw-

nymi, chcąc ewentualnie zatwierdzić nowe podwyżki, Legislatura, w swym starym składzie, będzie się musiała zebrać przed inauguracją następnego Zgromadzenia Generalnego, wyznaczonej na najbliższą środę.

Wcześniej, po odrzuceniu przez Legislaturę propozycji komisji odnośnie uposażeń sędziów, że nic się już nie da zrobić, i ustawodawcy, sędziowie oraz urzędnicy stanowi pracować będą bez dodatkowego wynagrodzenia.

Obecnie, jak stwierdzają obserwatorzy, jest możliwość zatwierdzenia podwyżek, pod warunkiem, że szczególnie w stosunku do kierowników poszczególnych działów administracyjnych, będą one niższe, niż te jakie proponowano poprzednio. Dla ustawodawców, którym proponowano podwyżki w wysokości \$4,500 czyli do \$32,500 rocznie, pozostałyby one takie same.

Gubernator Thompson szczególnie zabiega o podwyżki dla członków swego gabinetu, twierdząc, że dla utrzymania kwalifikowanych pracowników, trzeba im zapewnić odpowiednie wynagrodzenia. Wielu jest również zwolenników podwyżek uposażeń dla sędziów którzy, ich zdaniem, nie zarabiają tyle, na ile zasługują.

Dwóch Strażaków Oskarżonych o Próbe Podpalenia Budynków

W piątek wieczorem władze aresztowały dwóch strażaków, którzy zostali oskarżeni o usiłowanie podpalenia dwóch budynków, aby otrzymać za to odpowiednią zapłatę od właścicieli. Chodziło tu o sprawę wzbogacenia się, przez oszukanie firmy ubezpieczeniowej. Wiadomo bowiem, że ubezpieczone budynki, jeśli spalą się, przyniosą właścicielom pewne zyski w formie odszkodowania z firmy ubezpieczeniowej.

Dwóch agentów śledczych ze specjalnego biura policyjnego zajmującego się sprawami związanymi z podpaleniami i podkładaniem bomb, aresztowali 27-letniego Donalda Podolsky'ego i 33-letniego Charlesa Haw-

minsa w chwili po tym, jak spłoszyli ich z jednego z budynków, który zgodnie z informacjami dostarczonymi przez współpracownika policji, mieli podpalić. Obaj strażacy, natychmiast po aresztowaniu, zrezygnowali ze służby, którą pełnili w remizie strażackiej, No. 102, przy 1723 W. Greenleaf.

Sledztwo przeciw podejrzanym strażakom rozpoczęło w chwili, gdy 57-letni mężczyzna przerażony ofertą przedłożoną mu przez Podolsky'ego w tawernie zgłosił się na policję.

Opowiedział on o tym, że Podolsky dowiadywał się od niego w tawernie o ewentualność podpalenia budynku, dla którego z właścicielami. Chwalił się podobno z tego, że już poprzednio podpalił kilka budynków na północno-zachodniej stronie miasta, za co otrzymał pewną kwotę.

Informator zaopatrzony w magnetofon, wdał się w pertraktację z Podolsky'm, umawiając się, że podpali on dwa budynki, mieszczące się przy: 2436 i 2438 W. Division St. W jednym z tych budynków mieszkali lokatorzy, ale, jak stwierdza rozmówca strażaków, zapewnili oni o tym, że lokatorzy będą mieli dość czasu, aby uciec przed pożarem.

Komendant chicagowskiej Straży Pożarnej Louis T. Galante wyraził swe oburzenie w związku z wykrytym spiskiem, podkreślając, że jest ono tym bardziej bolesne, iż dotyczy strażaków, którzy w zasadzie pełnią służbę związaną z gaszeniem pożarów.

Przy obu aresztowanych w ich samochodzie znaleziono puszki z benzyną, oraz urządzenia opóźniające zapłon. Obaj znajdują się obecnie na wolności, po zaplaceniu odpowiedniej kaucji; śledztwo w ich sprawie trwa.

13-letni Kandyduje Na Mayora Oak Park

13-letni uczeń szkoły średniej Ean Bernard postanowił kandydować w nadchodzących wyborach na stanowisko mayora przedmieścia Oak Park. Uważa on, że jeśli otrzymałby poparcie wszystkich 3,000 dzieci mieszkających na tym przedmieściu, które z kolei potrafiłyby przekonać przynajmniej jednego ze swych rodziców, aby głosowali za młodym kandydatem, na pewno wygrałby tegoroczne wybory.

Podejrzany o Molestowanie Uczennic Ma Powrócić Do Szkoły

Specjalny urzędnik, powołany przez stanową Radę Szkolną (Illinois Board of Education) do roli sędziego w sprawie podejrzanego, o molestowanie seksualne dziewczynki nauczyciela wydal decyzję, iż powinien on zostać przywrócony na stanowisko i powinno się mu wypłacić całe zaległe uposażenie.

Urzędnik, John E. Cloney, wydał tę decyzję wbrew poprzedniemu zarządzeniu Rady Szkolnej, która usiłowała pozbawić stanowiska nauczycielskiego, Harrisa Wattersa, lat 58, zamieszkałego w miejscowości Flossmoor.

Orzeczenie swe Cloney wydał po wysłuchaniu zeznań jedenastoletniej uczennicy Wattersa, której rodzice wniesli przeciw niemu oskarżenie oraz zeznań innych uczniów z tej samej klasy.

Decyzję swą Cloney umotywował tym, że zeznania dziewczynki zwierają wewnętrzne sprzeczności, jak również istnieje niezgodność w opisie pewnych faktów, zrobionym przez dziewczynkę i jej kolegów z klasy.

Cloney powiedział, że te niezgodności powodują "powstanie poważnego pytania, czy jest ona zdolna opisać pewne, bardzo ważne zajścia, z wystarzającą zgodnością z faktami, co pozwoliłoby uznać słuszność decyzji Rady".

Rzecznik Rady Szkolnej oznajmił, że nie zdecydowała się ona jeszcze czy będzie składać apelację od tej decyzji. Uznaje winy Wattersa w sądzie mogłoby dostarczyć wystarczającej podstawy do pozbawienia go stanowiska nauczycielskiego.

W tej chwili toczy się inne dochodzenie przeciwko Wattersowi i próba rozstrzygnięcia tej sprawy będzie podjęta w sądzie okręgowym powiatu Cook, w oddziale w Markham. Wniezione przeciw niemu oskarżenie oparte było o podejrzenie, iż zachowywał się on nieprzystojnie względem innej swej uczennicy. W rezultacie tego incydentu został on aresztowany 23 lutego, 1984 r., a następnie zwolniony za kaucją.

Jeszcze wcześniej, bo w kwietniu 1983 r. Watters został listownie upomniany przez kierownika szkoły, w której uczył, Roberta Weitzla'a aby nie pozostawał on sam w klasie, z którąkolwiek ze swych uczennic. Ponadto list ten zawierał opis dwóch, domniemych wypadków wykorzystania seksualnego dwóch uczennic przez Wattersa, zrobiony na podstawie skarg wniesionych przez rodziców tych uczennic.

Harris Watters pracował jako nauczyciel w Chicago od 10 lat. Od kilku lat uczył on w szkole pn. Morgan Elementary School, która mieści się przy 8407 S. Kerfoot.

Nowy Sprzęt Telewizyjny Dla Kolegium Kennedy-King

Studenci wydziału telewizyjnego w Kennedy-King College, którzy dwa miesiące protestowali przeciwko nieodpowiedniemu urządzeniu sal ćwiczeniowych, mogą pochwalić się sukcesem. W środę, rada kolegiów miejskich postanowiła zakupić nowy sprzęt telewizyjny dla szkoły.

W zeszłym miesiącu studenci, którzy zapisali się na kurs produkcji programów telewizyjnych, złożyli protest do rady City Colleges of Chicago, że niewiele skorzystają z nauki na tym wydziale, ponieważ pracownie nie posiadają nawet kamer telewizyjnych, a pozostały sprzęt, jaki się tam znajduje, jest albo uszkodzony albo przedawniony.

Prezes rady kolegiów, Andrew McGann obiecał studentom, że pracownie zostaną zaopatrzone bardzo szybko w niezbędny sprzęt, a jeśli nie nastąpi to wkrótce, kurs zostanie w ogóle anulowany.

Zastępca przewodniczącego rady kolegiów, I. B. Slutsky, powiedział, że kosztorys zrobiony przez jedną z

dwóch specjalistycznych firm konsultacyjnych, opiewa na \$450,000. Tyle właśnie potrzeba aby doprowadzić do stanu używalności pracownie wydziału telewizyjnego Kennedy-King College.

Slutsky oznajmił, że pierwsze \$100,000 zostanie wydane na najbardziej potrzebne urządzenia. Resztą sprzętu zakupi się wtedy, gdy zostaną znalezione fundusze na ten cel.

Rektor Kennedy-King College powiedział, że dodatkowe \$20,000 będzie natychmiast potrzebne. McGann obiecał mu, że jeśli kanclerz Salvatore G. Rotella potwierdził zapotrzebowanie na dodatkowe fundusze, to zostaną one udostępnione dla kolegium Kennedy-King.

Student wydziału telewizyjnego, który brał udział w zebraniach rady kolegiów miejskich, Gerald Bradley Bey powiedział: "Nareszcie poświęca się nam trochę uwagi. Nie będziemy jednak usatysfakcjonowani dopóki nie zobaczymy sprzętu."

Pożar Zniszczył Zbiory Muzeum w Evanston

W poniedziałek 31 grudnia, o godzinie 2-iej po południu wybuchł pożar w prywatnym muzeum w Evanston.

Byer Museum of the Arts znajduje się przy 1700 Hinman Ave. Prowadzone ono było przez właścicieli Stephena B. Byera i jego żonę Barbarę. W muzeum znajdowały się kolekcja malarstwa nowoczesnego, obiekty sztuki orientalnej, wyroby ze srebra i metali szlachetnych, meble antyczne oraz dokumenty historyczne.

Państwo Byer oceniają swoje zbiory na około 12 lub 15 milionów dolarów.

Trzy lata temu zakupili oni budynek od klubu uniwersyteckiego w Evanston za \$350,000 i przekształcili on ten obiekt w muzeum oraz w biura firmy handlowej, której właścicielem jest Stephan Byer.

Pożar wybuchł w piwnicy budynku i przeniosł się na drugie piętro, omijając jak gdyby pierwsze piętro. Urządzenia alarmowe — wykrywacze dymu i czujniki ciepła — nie zareagowały (z niewiadomych przyczyn), chociaż były sprawne.

Gdyby urządzenia te włączyły się to sygnały alarmowe odebrałaby firma alarmowa we Franklin Park, która powiedziałaby straż pożarną.

Ciągle jeszcze trwają poszukiwania przyczyn pożaru. Specjaliści ze stacji pożarnej prawie z całą pewnością wykluczają umyślne podpalenie i przypuszczają, że pożar ten był spowodowany awarią instalacji elektrycznej.

Wiele z eksponatów, które znajdowały się na pierwszym piętrze ocalało albo nadają się one do renowacji. I tak ocalała większość manuskryptów, łącznie z listami Dickensa do Browninga oraz Browninga do Dickensa, kolekcje owadów, minerałów, muszli, skamieniałości, kryształów, a także przedmiotów dekoracyjnych ze srebra, kryształu i szkła, pochodzenia orientального.

Instytut Sztuki i Muzeum Historii Naturalnej z Chicago oraz Muzeum Ziemi z Evanston, a także Boston University zaoferowały swoją pomoc przy orestaurowaniu ocalałych eksponatów.

Pożar w Śródmieściu

piętrze domu budynku budowanego przy Rush i Erie Ave., na kilka godzin sparaliżował ruch na odcinku ulicy Michigan i sąsiedniej z nią arterii.

Pożar wybuchł na najwyższym piętrze budowanego budynku dla Metropolitan Sanitary District. Podobno ogień wybuchł w zbiornikach z gazem, wykorzystywanych do palników, którymi w czasie budowy rozgrzewano konstrukcję betonową. W gaszeniu pożaru brało udział 110 strażaków wspomaganych 28 różnego rodzaju urządzeniami przeciwpożarowymi.

Na szczęście obszedł się bez poważniejszych obrażeń. Jedynie dwie osoby odniosły lekkie obrażenia, w tym jedna kobieta, która została ranna wskutek uderzenia eksplodującym pojemnikiem z gazem, jaki spadł z budynku na chodnik.

Ofiara Gwałcicieli

W piątek znaleziono ciało 34-letniej kobiety, która jak wykazały ślady znalezione na jej ciele była ofiarą gwałcicieli. Ciało znaleziono w dzielnicy Jackson Park. Jak się przypuszcza kobieta zmarła wskutek krwotoku wynikłego z ran, jakie otrzymała w czasie gwałtu. Ciało zidentyfikowano, jako Marię Johnson. Kobieta czasami posługiwała się również imieniem Alicia Johnson.

LOTTO

W sobotnim ciągnięciu Loterii Stanowej w grze "Lotto" padły następujące numery:
02, 23, 35, 36, 43, 44



MILWAUKEE, WISC. — Starsza kobieta odpoczywa na śniegu, czekając na pomoc w dalszej drodze. Z trudności pokonywano bowiem śnieg, który 27 grudnia w Milwaukee spadł na wysokość 8 cali. (UPI)